

PRZEGLĄD HODOWLANY



Krowa rasy nizinnej „Seerose” Nr. 5962, Pomorskiego Tow. Hodowców Bydła Niz.,
ur. 25.VI.1926 r.

Mleczność:	1928/29	—	4126	kg	mleka	—	3,17%	tłuszczu
	1929/30	—	5343	”	”	—	3,55%	”
	1930/31	—	5280	”	”	—	3,44%	”
	1931/32	—	5774	”	”	—	3,47%	”
	1932/33	—	7208	”	”	—	3,25%	”

O. Erfinder 346

M. Ranke 3859

Hodowca: H. Bartel. Małe Zajązkowo, niziny pod Grudziądzem.

T R E S Ć :

- Prof. Karol Różycki:*
Wyniki badań nad wartością materiału bekonowego. (Dokończenie).
- Inż. Bogusław Werner:*
Do podstaw hodowli.
- Wanda Szrednicka:*
Skóry na naszym rynku.
- Z instytucji i zrzeszeń hodowlanych. — Adresy hodowców. — Wiadomości targowe.
- Dodatek „Owczarstwo“:**
- Dr. Inż. Władysław Herman:*
Zasady bonitacji futerek jagniąt czarnych karakułów.
- Przegląd piśmiennictwa. — Kronika.

S O M M A I R E :

- Prof. Karol Różycki:*
Résultats des études sur la valeur des porcs à bacon. (Suite et fin).
- Ing. Bogusław Werner:*
Sur la question du fondement de l'élevage.
- Wanda Szrednicka:*
Les peaux sur les marchés polonais.
- Institutions et associations d'élevage. — Adresses des éleveurs. — Nouvelles du marché.
- Supplément „L'élevage des ovins“:**
- Dr. Ing. Władysław Herman:*
Les principes de la taxation des fourrures d'agnelets de carcacs noirs.
- Revue des livres et publications périodiques. — Chronique.

Jedzcie baraninę.

Kto jada baraninę, zwiększa samowystarczalność kraju, odciąża bilans handlowy, przyczynia się do likwidacji kryzysu.

PRZEGLĄD HODOWLANY

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY, POŚWIĘCONY TEORJI I PRAKTYCE HODOWLI ZWIERZĄT DOMOWYCH
Z DODATKIEM „OWCZARSTWO”

pod redakcją Inż. STEFANA WIŚNIEWSKIEGO

Komitet Redakcyjny

Prof. Dr. L. Adametz z Krakowa (Wiednia), A. Budny z Bychawy, J. Czarnowski z Łęk, Inż. W. Dusogę z Warszawy, Z. Inhatowicz z Warszawy, Doc. Dr. T. Konopiński z Poznania, Prof. Dr. H. Malarski z Puław, Prof. Dr. K. Malsburg z Dublin, M. Markijanowicz z Warszawy, Prof. Dr. Z. Moczarski z Poznania, Prof. R. Prawocheński z Krakowa, Prof. Dr. J. Rostański z Warszawy, Prof. K. Różycki z Dublin, Inż. T. Rysiakiewicz z Warszawy, Prof. J. Sosnowski z Warszawy, Dr. B. Strusiewicz z Torunia, Wł. Szczekin-Krotow z Warszawy, M. Trybułski z Warszawy, Inż. L. Turnau z Chłopów i Inż. Z. Zabielski z Puław.

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA ZOOTECHNICZNEGO W WARSZAWIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA mieści się w Warszawie przy ul. Widok 3. Nr. telefonu 684-56.

OGŁOSZENIA w stosunku 140 zł. za stronę, na 2, 3 i 4 stronie okładki 180 zł. Ustępstwa od cen tych udziela się zależnie od liczby powtórzeń bez zmiany tekstu, od 5-40 procent. Bezpłatna zmiana tekstu tylko przy całorocznych zamówieniach i nie częściej, niż raz na kwartał. Dla poszukujących posad 50 procent zniżki.

PRZEDPŁATA wraz z przesyłką pocztową, płatna na konto P. K. O. Warszawa Nr 6476, wynosi KWARTALNIE 6 ZŁ., NUMER POJEDYŃCZY 2,50 ZŁ. Zmiana adresu 50 gr.

Przedpłata, nie wniesiona do dnia 10 pierwszego miesiąca kwartału, będzie pobierana w drodze zaliczki pocztowej

z dodatkiem 2.- zł. na koszty zaliczki. W razie niewykupienia zaliczki administracja wstrzymuje wysyłkę pisma, co jednak nie zwalnia przedpłaciciela od zobowiązań. Zobowiązania przedpłacicieli ustają dopiero z chwilą odwołania przedpłaty. Odwołanie nastąpić może tylko z końcem kwartału. Do pierwszego zeszytu każdego kwartału dołączone będą dla ułatwienia przesyłki pieniądze blankiety przekazowe P. K. O.

Prof. Karol Różycki.

Wyniki badań nad jakością materiału bekonowego.

(Dokończenie).

POSZCZEGÓLNE RZEŹNIE.

Po rozejrzeniu się w ogólnym stanie przejdźmy teraz do rozpatrzenia poszczególnych rzeźni celem uzyskania materiału porównawczego, któryby nam mógł ewentualnie posłużyć do charakterystyki materiału dostarczonego do różnych fabryk bekonowych z rozmaitych rejonów hodowlanych.

Długość tułowia.

Nazwa rzeźni	Długość tułowia cm																			
	52	54	56	58	60	62	64	66	68	70	72	74	76	78	80	82	84	86	88	90
Chodorów						14	59	129	269	263	121	57	8	3						
Chojnice					4	7	42	73	96	94	44	23	3	1						
Czerniewice					1	4	15	67	115	160	73	40	14	5						
Bydgoszcz	1		1	2	10	40	110	141	100	73	27	8	1							

Nazwa rzeźni	Długość tułowia cm																					
	52	54	56	58	60	62	64	66	68	70	72	74	76	78	80	82	84	86	88	90		
Dębica									2	25	59	108	106	128	133	97	38	18	3	1	2	
Gniew								1	1	4	13	31	27	28	9	6	1					
Gniezno			1	2	3	15	54	116	139	186	165	150	65	31	7	2	1					
Grodziak							1	3	15	51	88	111	92	68	28	8	3		1			
Grudziądz									1	3	40	71	138	118	93	34	8	4				
Janowiec								1	17	23	58	55	49	31	9	9	1					
Jarosław										4	34	83	145	177	114	94	36	15	2		1	
Kępno									3	5	18	64	76	78	51	20	12	4				
Tarnów							2	4	13	57	158	247	154	79	42	9	1	1				
Kościerzyna	1	1							1	3	19	80	173	215	167	94	31	5	1			
Kraków									1	3	6	53	68	87	83	86	42	5	4	1		
Lublin					1					3	12	61	105	141	149	111	69	21	5			
Lwów							2	4	27	63	90	116	89	47	26	17	3	2				
Nakło						1	1	3	13	44	139	161	133	132	58	32	6	4	2			
Oborniki								1	2	14	29	61	91	106	73	41	19	4	1	1		
Środa									1	6	17	32	66	99	83	55	32	21	4	1		
Świecie									1	18	57	108	76	46	16	6	1	1				
Tczew										1	2	14	59	85	103	85	60	25	8	4	1	
Toruń											1	12	54	63	135	113	65	37	6	8		
Złoczów											14	11	48	108	154	187	155	153	94	22	10	4
Brodnica												1	9	34	81	65	53	33	8	2		

Charakterystyki powyższych szeregów są następujące:

Nazwa rzeźni	M	± m	σ	± m	v	w obrębie podwójnego odchylenia
Jarosław . . .	75,16	0,127	3,366	0,090	4,47	71,794—78,526
Kościierzyna . . .	75,11	0,110	3,086	0,078	4,05	72,024—78,196
Dębica . . .	74,82	0,150	3,980	0,105	5,50	70,840—78,800
Czerniewice . . .	74,60	0,130	2,882	0,091	3,86	71,718—77,482
Lublin . . .	74,19	0,132	3,424	0,093	4,60	70,766—77,614
Grudziądz . . .	74,16	0,132	2,972	0,093	4,01	71,188—17,132
Kępno . . .	74,09	0,180	3,270	0,127	4,41	70,820—75,360
Kraków . . .	73,98	0,161	3,470	0,117	4,69	70,510—77,450
Grodzisk . . .	73,92	0,152	3,288	0,107	4,49	70,632—77,208
Złoczów . . .	73,58	0,129	3,990	0,091	5,42	69,590—77,570
Toruń . . .	73,36	0,155	3,358	0,106	4,57	70,002—76,718
Tczew . . .	73,26	0,159	3,440	0,112	4,70	69,820—76,700
Lwów . . .	73,14	0,162	3,656	0,117	5,00	69,484—76,796
Tarnów . . .	73,12	0,106	2,946	0,074	4,03	70,174—76,066
Brodnica . . .	72,78	0,173	2,920	0,122	4,01	69,860—75,700
Oborniki . . .	72,40	0,172	3,600	0,121	4,91	68,800—76,000
Nakło . . .	72,30	0,132	3,560	0,093	4,92	68,740—75,860
Chodorów . . .	71,96	0,066	2,008	0,047	2,79	69,952—73,968
Środa . . .	71,90	0,183	3,724	0,013	5,18	68,176—75,624
Bydgoszcz . . .	71,48	0,136	3,080	0,096	4,31	68,400—74,560
Gniezno . . .	71,46	0,123	3,910	0,090	5,47	67,550—75,370
Janowiec . . .	71,16	0,215	3,420	0,152	4,81	67,740—74,580
Chojnice . . .	71,38	0,163	3,220	0,116	4,51	68,160—74,600
Świecie . . .	69,92	0,152	2,760	0,107	3,94	67,160—72,680
Gniew . . .	69,16	0,282	3,100	0,199	4,82	66,060—72,260

Powyższe charakterystyki liczbowe unaoczniają wyraźnie różnice, zachodzące pomiędzy materiałem poszczególnych rzeźni. Najwyższa średnia długość wynosi dla Jarosławia 75,16 cm, najniższa dla Gniewa 69,16 cm, różnica zatem 6 cm. Jako typowe, dla danego zespołu, uważać można pogłowia, leżące w obrębie podwójnego odchylenia na lewo i na prawo od średniej; w tej kolumnie widzimy, że maksimum dla Świecia i Gniewu leży na tym poziomie, na którym się zaczyna minimum dla Kościierzyny. Podziału na grupy dokonać możemy przez obliczenie istotnej różnicy między rzeźniami.

Istotna różnica istnieje między rzeźniami

Istotna różnica nie istnieje między rzeźniami

$M_{Diff} \pm m_{Diff}$	$\frac{M_{Diff}}{m_{Diff}}$	$M_{Diff} \pm m_{Diff}$	$\frac{M_{Diff}}{m_{Diff}}$
Jarosław-Czerniewice 0,560 0,181 3,09		Jarosław-Dębica 0,340 0,196 1,73	
Czerniewice-Kraków 0,720 0,215 3,33		Czerniewice-Kępno 0,510 0,222 2,29	
Kraków-Tczew 0,720 0,229 3,19		Kraków-Toruń 0,620 0,244 2,54	
Tczew-Oborniki 0,860 0,234 3,67		Tczew-Brodnica 0,480 0,235 2,04	
Oborniki-Bydgoszcz 0,920 0,219 4,20		Oborniki-Środa 0,500 0,251 1,99	
Bydgoszcz-Gniew 1,34 0,313 4,27		Bydgoszcz-Świecie 0,560 0,203 2,75	

Na podstawie powyższego możemy podzielić rzeźnie na klasy najbardziej do siebie zbliżone:

	przy wahanich typowych cm
I. Jarosław, Kościierzyna, Dębica	70.840—78.526
II. Czerniewice, Lublin, Grudziądz, Kępno	70.766—77.614
III. Kraków, Grodzisk, Złoczów, Toruń	69.590—77.570
IV. Tczew, Lwów, Tarnów, Brodnica	69.484—76.796
V. Oborniki, Nakło, Chodorów, Środa	68.176—76.000
VI. Bydgoszcz, Gniezno, Janowiec, Chojnice, Świecie	67.160—75.370
VII. Gniew	66.060—72.260

Przy tym podziale zwłaszcza górna granica typowego odchylenia jest dla danego zespołu rzeźni charakterystyczna.

Współczynniki zmienności, charakteryzujące ujednostajnienie danego pogłowia, są naogół bardzo niskie, co świadczy o małym odchyleniu od średniej, a więc o ujednostajnieniu materiału. Najbardziej ujednostajniony materiał posiadał Chodorów, bo współczynnik wynosił 2,79%, dalej Czerniewice 3,86%, Świecie 3,94%, najmniej ujednostajniony materiał posiadała Dębica, bo 5,50%, potem Gniezno 5,47%, dalej Złoczów 5,42%, następnie Środa 5,18%, na koniec Lwów 5,00%, reszta rzeźni wykazywała 4,01%—4,92%. Szeregi rozdzielcze wagi rzeźnej podane są na tablicy na str. 59, a oto ich charakterystyki liczbowe.

Nazwa rzeźni	M	± m	± σ	± m	v	Wahania wagi w obrębie podwójnego odchylenia
Toruń . . .	69,47	0,270	6,000	0,191	8,76	62,470—74,470
Tarnów . . .	67,42	0,307	8,520	0,217	12,56	59,300—76,340
Kościierzyna . . .	67,02	0,235	6,588	0,166	9,82	60,432—73,608
Kraków . . .	66,83	0,326	6,822	0,230	10,20	60,008—73,652
Jarosław . . .	66,81	0,322	8,559	0,228	12,66	58,256—75,374
Grudziądz . . .	66,30	0,286	6,444	0,201	9,72	59,856—72,744
Tczew . . .	66,16	0,433	9,108	0,305	13,76	57,052—75,268
Dębica . . .	66,05	0,245	6,570	0,170	9,10	59,480—72,620
Lwów . . .	65,37	0,372	8,190	0,263	12,52	57,187—73,560
Bydgoszcz . . .	65,35	0,373	8,451	0,264	12,93	56,899—73,801
Lublin . . .	64,58	0,314	8,163	0,222	12,63	56,417—72,743
Grodzisk . . .	64,53	0,346	7,494	0,245	11,51	57,046—72,024
Złoczów . . .	64,18	0,267	8,277	0,189	12,89	55,903—72,457
Chojnice . . .	64,08	0,376	7,410	0,266	11,56	56,670—71,690
Świecie . . .	63,81	0,432	7,860	0,306	12,31	55,950—71,670
Brodnica . . .	63,78	0,327	5,520	0,231	8,65	58,260—69,300
Czerniewice . . .	63,45	0,300	6,657	0,212	10,49	56,893—70,107
Gniezno . . .	62,83	0,243	7,440	0,172	11,84	55,390—70,240
Chodorów . . .	62,73	0,224	6,810	0,161	10,86	55,920—69,540
Oborniki . . .	62,03	0,380	7,980	0,268	12,86	54,050—70,010
Nakło . . .	61,83	0,328	8,850	0,221	14,31	52,980—70,680
Janowiec . . .	60,90	0,492	7,830	0,348	12,84	53,130—68,790
Środa . . .	60,63	0,412	8,406	0,291	13,86	52,224—69,036
Kępno . . .	59,22	0,397	7,227	0,281	12,20	51,993—66,447
Gniew . . .	51,18	0,532	5,850	0,376	13,98	45,330—57,030

Różnice w wadze średniej są znaczne. Jeżeli wziąć pod uwagę Gniew, który miał zaledwie 121 sztuk, to różnica między nim, a Toruniem wyniesie 17,29 kg; pomijając Gniew, jako anormalny, to jednak różni-

Waga rzeźna.

Nazwa rzeźni	W a g a k i l o g r a m ó w																							
	33 36	36 39	39 42	42 45	45 48	48 51	51 54	54 57	57 60	60 63	63 66	66 69	69 72	72 75	75 78	78 81	81 84	84 87	87 90	90 93	93 96	96 99	99 102	102 105
Chodorów	—	—	—	—	1	2	13	39	110	159	169	126	118	85	46	29	22	4	1	—	—	—	—	—
Chojnice	—	—	—	1	2	8	27	32	54	50	53	48	58	28	18	6	1	1	—	—	—	—	—	—
Czerniewice	—	—	—	—	—	11	26	45	70	99	81	58	41	37	22	3	1	—	—	—	—	—	—	—
Brodnica	—	—	—	—	—	—	3	26	53	55	55	35	35	19	4	1	—	—	—	—	—	—	—	—
Bydgoszcz	—	—	—	—	8	12	27	55	72	75	68	56	43	33	29	15	14	5	2	—	—	—	—	—
Dębica	—	—	—	—	—	—	3	19	83	113	132	108	98	73	39	33	15	4	—	—	—	—	—	—
Gniew	—	1	6	7	23	22	22	23	11	5	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gniezno	—	—	1	4	8	43	79	127	134	143	144	97	65	52	21	10	3	3	2	—	—	—	—	—
Grodzisk	—	—	—	—	—	14	23	41	63	53	73	81	42	35	25	15	4	—	—	—	—	—	—	—
Grudziądz	—	—	—	—	—	—	6	23	56	81	100	81	70	38	30	19	3	2	1	—	—	—	—	—
Janowiec	—	—	—	2	5	24	15	36	34	38	36	17	19	11	7	6	—	—	—	—	—	—	—	—
Jarosław	—	—	—	—	2	5	13	35	63	103	108	104	79	46	52	41	23	15	8	5	2	—	1	—
Kępno	—	—	—	—	7	23	51	59	52	38	37	32	14	13	3	1	—	1	—	—	—	—	—	—
Tarnów	—	—	—	—	—	4	10	73	115	109	123	85	67	71	63	31	18	2	—	—	—	—	—	—
Kościerzyna	—	—	—	—	—	—	7	30	60	153	125	128	105	94	42	29	9	6	3	—	—	—	—	—
Kraków	—	—	—	—	—	1	3	16	36	56	67	73	71	49	37	15	9	5	1	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	—	—	2	19	37	61	73	67	90	79	80	75	58	25	10	2	—	—	—	—	—	—
Lwów	—	—	—	—	2	5	19	57	60	68	73	52	54	41	26	17	8	4	4	1	1	—	—	—
Nakło	—	—	1	9	19	30	62	136	82	97	74	70	53	25	35	13	16	4	3	—	—	—	—	—
Oborniki	—	—	—	1	8	20	24	44	77	56	65	48	46	19	17	10	5	2	—	—	—	—	—	—
Środa	—	—	—	5	20	21	46	70	51	47	46	42	24	19	16	7	2	1	—	—	—	—	—	—
Świecie	—	—	—	—	1	4	12	41	50	54	58	41	27	17	16	6	4	2	—	—	—	—	—	—
Tczew	—	—	—	—	1	3	11	35	53	56	59	45	61	40	28	26	15	8	3	2	—	1	—	—
Toruń	—	—	—	—	—	—	3	5	46	64	99	81	81	54	39	17	5	—	—	—	—	—	—	—
Złoczów	—	—	—	5	8	33	68	103	183	134	104	105	66	62	39	30	11	9	1	1	—	—	—	—

ca między Toruniem, a Kępnem wyniesie 9,25%. Janowiec i Środa ważone były bez sadła, zatem wraz z sadłem ważyłyby przeciętnie tyle, co Nakło lub Oborniki.

Obliczenie istotnej różnicy między rzeźniami daje następujące wytyczne:

Istotna różnica istnieje między rzeźniami			Istotna różnica nie istnieje między rzeźniami				
M_{Diff}	$\pm m_{Diff}$	$\frac{M_{Diff}}{m_{Diff}}$	M_{Diff}	$\pm m_{Diff}$	$\frac{M_{Diff}}{m_{Diff}}$		
Toruń-Kościerzyna	1,450	0,357	4,06	Toruń-Tarnów	0,650	0,408	1,66
Kościerzyna-Lwów	1,650	0,439	3,75	Kościerzyna-Dębica	0,970	0,340	2,85
Lwów-Brodnica	1,590	0,495	3,21	Lwów-Świecie	1,560	0,570	2,73
Brodnica-Oborniki	1,750	0,501	3,49	Brodnica-Chodorów	1,050	0,396	2,65
Oborniki-Kępno	2,81	0,550	5,10	Oborniki-Nakło	0,200	0,509	0,390

Na podstawie powyższego obliczenia możemy podzielić rzeźnie na klasy według wagi wzrastającej:

	przy wahanach typowych
I. Gniew	45,330—57,030
II. Kępno	51,999—66,447
III. Oborniki, Nakło, Janowiec, Środa (Janowiec i Środę umieściliśmy w tej klasie ze względu na wagę bez sadła)	52,980—70,680
IV. Brodnica, Czerniewice, Gniezno, Chodorów	55,920—70,240
V. Lwów, Bydgoszcz, Lublin, Grodzisk, Złoczów, Chojnice, Świecie	55,903—73,801
VI. Kościerzyna, Kraków, Jarosław, Grudziądz, Tczew, Dębica	57,052—75,374
VII. Toruń, Tarnów	59,300—76,340

Współczynniki zmienności są wyższe, aniżeli przy długości tułowia, wahania są tu zatem większe, ujednostajnienie mniejsze, najbardziej ujednostajniony materiał wykazała Brodnica 8,65%, najmniej Nakło 14,31%.

Porównanie długości tułowia i wagi bitej.

Z powyższych zestawień wynika, że klasy wedle długości nie idą zawsze równolegle do klas wedle wagi. Jeżeli dla każdej klasy długości oraz dla każdej klasy wagowej obliczymy średnią danej klasy, jako przeciętną rzeźni należących do tej samej klasy, to otrzymamy poniższy podział, opatrzony zarazem nomenklaturą dla łatwiejszej orientacji:

klasa	długość	stopień	klasa	waga	stopień
I	75,0 cm	najdłuższy	nd	I 51,2 kg	najlżejszy
II	74,2 "	długi	d	II 59,2 "	lekki
III	73,7 "	półdługi	pd	III 62,0 "	półlekki
IV	73,1 "	średni	ś	IV 63,2 "	średni
V	72,1 "	półkrótki	pk	V 64,5 "	półciężki
VI	71,1 "	krótki	k	VI 66,5 "	ciężki
VII	69,2 "	najkrótszy	nk	VII 67,9 "	najcięższy

Na tej podstawie możemy sklasyfikować materiał poszczególnych rzeźni:

Jarosław	nd c	Czerniewice	d ś	Kraków	pd c
Kościerzyna	nd c	Lublin	d pc	Grodzisk	pd pc
Dębica	nd c	Grudziądz	d c	Złoczów	pd pc
		Kępno	d l	Toruń	pd nc

Tczew	ś c	Oborniki	pk pl	Bydgoszcz	k pc	Gniew	nk nl
Lwów	ś pc	Nakło	pk pl	Gniezno	k ś		
Tarnów	ś nc	Chodorów	pk ś	Janowiec	k pl		
Brodnica	ś ś	Świecie	pk pl	Chojnice	k pc		
				Środa	k pc		

Najkorzystniejszym materiałem byłby materiał, łączący cechy długości z lekkością, wogóle materiał, idący równolegle w pierwszej połowie obu klas; do tej kategorii można zaliczyć jedynie Kępno, jako posiadające materiał długi i lekki, następane miejsce zajmują Czerniewice z materiałem długim i średnio-lekkim, najgorsze miejsce zajmuje Toruń z materiałem półdługim, ale najcięższym, następnie Tarnów z materiałem średnim, lecz równocześnie najcięższym; najdłuższy materiał posiadają: Jarosław, Kościerzyna i Dębica, niestety równocześnie materiał ciężki; Gniew posiada materiał najlżejszy, równocześnie jednak najkrótszy. Reszta rzeźni posiada materiał pośredni. Na podstawie danych wagi i grubości można stwierdzić różnice zachodzące między poszczególnymi rzeźniami, lecz nie można przeprowadzić zupełnie ścisłej klasyfikacji, któraby pozwalała na wydanie decydującego zdania o wartości tego lub innego materiału.

Nazwa rzeźni	Grubość słoniny na łopatce cm																												
	2,25	2,50	2,75	3,00	3,25	3,50	3,75	4,00	4,25	4,50	4,75	5,00	5,25	5,50	5,75	6,00	6,25	6,50	6,75	7,00	7,25	7,50	7,75	8,00	8,25	8,50	8,75	9,00	
Chodorów . . .	—	—	—	—	1	1	1	4	19	25	62	48	121	113	154	80	128	68	54	16	19	3	5	2	—	—	—	—	—
Czerniewice . . .	—	—	—	—	—	—	6	—	39	7	164	16	115	5	118	2	15	—	7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brodnica . . .	—	—	—	—	1	1	15	2	25	3	86	7	33	9	69	—	16	2	15	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bydgoszcz . . .	2	—	10	4	29	8	65	40	65	36	104	36	36	19	34	9	13	2	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gniew . . .	—	—	—	—	1	—	1	1	6	5	15	8	22	17	24	9	8	3	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gniezno . . .	—	—	—	—	1	—	10	3	15	27	136	38	125	98	176	43	112	55	62	9	11	6	7	—	2	—	—	—	—
Grodzisk . . .	—	—	—	—	—	—	1	4	10	11	32	33	43	37	88	37	59	36	30	17	17	5	5	2	1	1	—	—	—
Grudziądz . . .	—	—	1	—	1	—	2	2	19	17	61	39	96	67	88	32	41	12	19	9	2	—	1	—	1	—	—	—	—
Janowiec . . .	—	—	—	—	4	2	11	4	29	16	46	28	34	7	56	4	11	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kępno . . .	—	—	—	1	—	—	6	11	32	18	79	31	42	23	58	12	13	2	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tarnów . . .	—	—	—	1	3	—	38	4	108	7	354	6	130	—	93	1	17	—	7	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—
Kościerzyna . . .	—	—	—	—	—	—	—	1	7	16	40	74	110	112	126	111	81	42	33	17	8	3	—	2	3	—	1	—	—
Kraków . . .	—	—	—	—	3	1	15	17	53	38	101	48	73	32	29	11	9	4	4	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lublin . . .	—	—	—	—	6	—	28	6	70	19	143	19	177	23	107	12	56	2	13	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Oborniki . . .	—	2	2	2	25	3	94	12	74	10	112	20	35	2	45	—	2	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Środa . . .	—	—	1	—	3	2	1	1	13	18	37	27	77	48	63	29	43	9	24	8	5	6	2	1	—	—	—	—	—
Świecie . . .	—	—	—	—	2	1	2	1	11	4	32	13	60	18	95	11	44	8	21	—	5	1	1	—	—	—	—	—	—
Tczew . . .	—	—	—	—	—	—	—	3	9	5	49	39	69	47	101	38	45	19	24	11	6	—	3	—	—	—	—	—	—
Toruń . . .	—	—	2	—	4	—	20	3	91	8	150	10	93	14	75	6	12	—	4	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Złoczów . . .	—	1	3	12	19	22	93	72	117	87	182	78	127	47	69	17	22	6	5	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Nazwa rzeźni	2,50	3,00	3,50	4,00	4,50	5,00	5,50	6,00	6,50	7,00	7,50	8,00	8,50	9,00
Chojnice . . .	—	—	1	6	29	109	89	99	40	13	1	—	—	—
Dębica . . .	—	—	3	45	110	273	137	102	37	15	5	3	—	—
Jarosław . . .	—	—	2	12	58	223	122	194	56	31	5	2	—	—
Lwów . . .	—	—	4	21	91	138	121	71	28	10	2	—	—	—
Nakło . . .	—	17	37	192	178	200	63	33	7	2	—	—	—	—

Charakterystyki liczbowe do powyższych szeregów.

Nazwa rzeźni	M	± m	± σ	± m	v	Wahania wagi w obrębie podwójnego odchylenia
Nakło . . .	4.603	0.025	0.688	0.018	15.39	3,935—5,271
Oborniki . . .	4.615	0.035	0.747	0.025	16.18	3.868—5,362
Bydgoszcz . . .	4.660	0.037	0.840	0.026	18.02	3.820—5,500
Złoczów . . .	4.810	0.025	0.781	0.018	16.22	4.029—5,591
Tarnów . . .	5.005	0.021	0.590	0.015	11.80	4.415—5,595
Kraków . . .	5.046	0.030	0.630	0.021	12.48	4.416—5,676
Janowiec . . .	5.145	0.048	0.762	0.034	14.80	4.382—5,903
Toruń . . .	5.150	0.031	0.680	0.022	13.20	4.470—5,830
Lwów . . .	5.232	0.032	0.698	0.022	13.65	4.534—5,930
Dębica . . .	5.233	0.026	0.702	0.019	13.74	4.531—5,935
Lublin . . .	5.265	0.027	0.702	0.019	13.33	4.563—5,967
Czerniewice . . .	5.265	0.026	0.557	0.018	10.57	4.708—5,822
Brodnica . . .	5.310	0.045	0.763	0.032	14.35	4.577—6,073
Kępno . . .	5.315	0.035	0.646	0.025	12.15	4.669—5,961
Gniew . . .	5.478	0.057	0.627	0.040	11.43	4.851—6,105
Jarosław . . .	5.532	0.027	0.708	0.019	13.09	4.824—6,240
Chojnice . . .	5.545	0.033	0.665	0.024	12.26	4.880—6,210
Grudziądz . . .	5.595	0.031	0.686	0.022	12.26	4.909—6,281
Środa . . .	5.700	0.038	0.785	0.027	13.77	4.915—6,485
Świecie . . .	5.733	0.039	0.703	0.027	12.25	5.030—6,436
Gnieszno . . .	5.758	0.024	0.756	0.017	13.12	5.002—6,514
Tczew . . .	5.765	0.031	0.670	0.022	11.62	5.095—6,435
Kościerzyna . . .	5.843	0.024	0.661	0.017	11.34	5.182—6,435
Chodorów . . .	5.872	0.024	0.719	0.017	12.24	5.153—6,591
Grodzisk . . .	5.972	0.037	0.809	0.026	13.52	5.153—6,781

Powyższe charakterystyki ujawniają znaczne różnice w średnich poszczególnych rzeźni, różnica między średnią Nakła i Grodziska wynosi 1,369 cm, wahania typowe, t. j. w obrębie podwójnego odchylenia wynoszą 2,846 cm, w granicach od 3,935 do 6,781 cm.

Obliczenie różnicy zasadniczej pozwala na podział na następujące grupy: I. Nakło, Oborniki, Bydgoszcz; II. Złoczów; III. Tarnów, Kraków, Janowiec; IV. Toruń; V. Lwów, Dębica, Lublin, Czerniewice, Brodnica, Kępno, Gniew; VI. Jarosław, Chojnice, Grudziądz; VII. Środa, Świecie, Gnieszno, Tczew; VIII. Kościerzyna, Chodorów, Grodzisk.

Przeciętna średnich grup wynosi:

I. 4,626 cm, II. 4,810 cm, III. 5,065 cm, IV. 5,150 cm, V. 5,299 cm, VI. 5,557 cm, VII. 5,739 cm, VIII. 5,895 cm.

Na zasadzie dotychczas omówionych cech, mogliśmy scharakteryzować poszczególne rzeźnie, jako przynależne do grup długościowych, wagowych oraz grubości słoniny na łopatce:

	dług.	waga	grub.		dług.	waga	grub.
Jarosław . . .	75.0	66,5	5,56	Tarnów . . .	73,1	67,9	5,10
Kościerzyna . . .	75.0	66,5	5,90	Brodnica . . .	73,1	63,2	5,30
Dębica . . .	75.0	66,5	5,30	Oborniki . . .	72,1	62,0	4,63
Czerniewice . . .	74.2	63,2	5,30	Nakło . . .	72,1	62,0	4,63
Lublin . . .	74.2	64,5	5,30	Chodorów . . .	72,1	63,2	5,90
Grudziądz . . .	74.2	66,5	5,74	Świecie . . .	73,1	62,0	5,74
Kępno . . .	74.2	59,2	5,30	Bydgoszcz . . .	71,1	64,5	4,63
Kraków . . .	73.7	66,5	5,10	Gnieszno . . .	71,1	63,2	5,74
Grodzisk . . .	73.7	64,5	5,90	Janowiec . . .	71,1	62,2	5,10
Złoczów . . .	73.7	64,5	4,81	Chojnice . . .	71,1	64,5	5,56
Toruń . . .	73.7	67,9	5,20	Środa . . .	71,1	64,5	5,74
Tczew . . .	73.1	66,5	5,74	Gniew . . .	69,2	51,2	5,30
Lwów . . .	73.1	64,5	5,30				

Na podstawie powyższego schematycznego zestawienia nie możemy sobie jeszcze wyrobić żadnego pozytywnego poglądu na jakość materiału tej lub innej rzeźni. Widzimy, że materiał najdłuższy jest zarazem najcięższy i odznacza się dużą grubością słoniny grzbietowej, widzimy jednak, że materiał o jednakowej długości i jednakowej wadze, jak Grodzisk i Złoczów, różni się o przeszło 1 cm w grubości słoniny. Cały szereg tego rodzaju porównań możemy na podstawie tego zestawienia zestawiać, ale nie doprowadzając nas do tego rodzaju konkretnego wniosku, abyśmy mogli wydać sąd o materiale tej lub innej rzeźni. Sprawy tej nie uważam za przesądzoną i dającą się wogóle na podstawie posiadanego materiału przesądzić, powrócę do niej przy końcowych wywodach, w których będę się starał ująć przyczyny zachodzących zjawisk w pewne uogólnienia.

Nazwa rzeźni	Grubość słoniny grzbietowej w cm																				
	1,50	1,75	2,00	2,25	2,50	2,75	3,00	3,25	3,50	3,75	4,00	4,25	4,50	4,75	5,00	5,25	5,50	5,75	6,00	6,25	6,50
	1,75	2,00	2,25	2,50	2,75	3,00	3,25	3,50	3,75	4,00	4,25	4,50	4,75	5,00	5,25	5,50	5,75	6,00	6,25	6,50	6,75
Chodorów	2	8	13	63	73	158	117	178	99	101	45	39	12	9	—	3	3	1	—	—	—
Czerniewice	—	7	3	38	36	113	14	133	39	68	2	13	2	—	—	—	—	—	—	—	—
Brodnica	1	10	6	51	10	12	4	61	6	56	1	6	—	1	1	—	—	—	—	—	—
Bydgoszcz	2	25	17	64	59	128	51	83	14	48	13	9	—	1	—	—	—	—	—	—	—
Gniew	—	—	1	6	4	30	13	26	10	23	1	2	2	3	—	—	—	—	—	—	—
Gnieszno	—	—	—	3	3	31	37	181	87	199	67	168	51	52	16	26	8	5	—	2	—
Grodzisk	—	2	1	12	22	64	65	94	57	72	25	29	11	11	1	2	1	—	—	—	—
Grudziądz	—	7	7	48	39	107	60	93	54	52	18	16	5	4	—	—	—	—	—	—	—
Janowiec	1	12	6	34	22	70	31	39	11	23	1	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kępno	1	7	6	46	29	62	29	83	11	28	10	12	2	3	1	1	—	—	—	—	—
Tarnów	—	7	3	73	26	284	17	192	14	104	4	35	2	7	—	—	—	—	—	—	—
Kościerzyna	2	11	24	67	101	173	131	132	67	44	16	10	7	3	2	1	—	—	—	—	—
Kraków	2	16	17	67	37	136	29	67	24	31	5	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lublin	7	41	24	131	36	194	28	105	22	56	6	16	1	5	—	3	—	—	—	—	—
Oborniki	5	31	5	63	6	146	16	70	5	73	4	17	1	1	—	2	—	—	—	—	—
Środa	—	—	2	32	17	82	49	87	42	59	18	17	5	4	1	2	—	—	—	—	—
Świecie	—	5	10	23	19	78	48	84	9	36	6	4	2	4	1	1	—	—	—	—	—
Tczew	2	4	10	35	26	96	72	77	45	48	22	15	10	4	1	—	—	1	—	—	—
Toruń	5	22	1	97	12	172	5	94	15	58	4	8	1	—	—	—	—	—	—	—	—
Złoczów	2	9	28	63	50	162	113	201	77	159	37	42	12	21	1	2	2	1	—	—	—
	1,50	2,00	2,50	3,00	3,50	4,00	4,50	5,00	5,50	6,00	6,50										
Chojnice	—	6	29	109	120	98	21	3	1	—	—										
Dębica	8	49	168	224	163	75	27	6	—	—	—										
Jarosław	3	17	80	245	161	142	33	18	4	2	—										
Lwów	1	21	95	150	122	66	20	10	1	—	—										
Nakło	7	71	192	212	143	60	13	1	—	—	—										

Charakterystyki liczbowe do powyższych szeregów.						Nazwa rzeźni					Wahania wagi w obrębie podwójnego odchylenia	
Nazwa rzeźni	M	± m	± σ	± m	v	Świecie . . .	3,170	0,031	0,563	0,021	17,72	2,607—3,733
Gniew	2,390	0,044	0,482	0,031	20,10	Tarnów	3,185	0,019	0,550	0,014	17,26	2,635—3,735
Nakło	2,675	0,022	0,595	0,016	23,33	Czerniewice . . .	3,205	0,023	0,516	0,016	16,14	2,689—3,721
Lublin	2,932	0,028	0,646	0,028	22,01	Grudziądz	3,211	0,026	0,582	0,018	18,12	2,629—3,793
Kraków	2,943	0,026	0,537	0,018	18,23	Lwów	3,225	0,029	0,645	0,021	20,80	2,580—3,870
Janowiec	2,972	0,034	0,517	0,024	18,40	Tczew	3,260	0,032	0,701	0,023	21,48	2,559—3,961
Toruń	3,000	0,026	0,580	0,018	19,33	Chodorów	3,305	0,021	0,622	0,014	18,81	2,783—3,927
Bydgoszcz	3,000	0,026	0,585	0,018	19,54	Złoczów	3,343	0,021	0,643	0,015	19,23	2,700—3,986
Oborniki	3,057	0,032	0,674	0,023	22,08	Środa	3,346	0,028	0,580	0,020	17,33	2,766—3,926
Kościerzyna	3,080	0,019	0,548	0,014	17,78	Jarosław	3,372	0,025	0,669	0,018	20,59	2,703—4,041
Dębica	3,092	0,024	0,643	0,017	21,66	Chojnice	3,460	0,029	0,565	0,020	16,94	2,895—4,025
Brodnica	3,095	0,037	0,633	0,026	20,43	Gnieszno	3,485	0,020	0,630	0,014	18,07	2,855—4,115
Kępno	3,138	0,024	0,630	0,024	20,07	Grodzisk	3,495	0,028	0,596	0,020	17,05	2,899—4,091

Charakterystyki powyższe wykazują, podobnie jak przy grubości słoniny na łopatce, wydatne wahania. Wahanie między średnią najcieńszej słoniny w Gniewie i najgrubszej w Grodzisku wynosi 1,105, jest zatem cokolwiek mniejsze, niż przy słoninie na łopatce. Rozpiętość wahań, w obrębie dwukrotnego odchylenia, leży w granicach 1,908—4,091.

Na podstawie istotnej różnicy układają się rzeźnie w klasy, których tu nie przytaczam, gdyż grubość słoniny grzbietowej, jak to wykazałem na wstępie, nie należy do cech dyskwalifikujących nasz materiał, klasy te jednak układają się w innym porządku, aniżeli klasy słoniny na łopatce, nie widać wyraźnej równoległości, i tą metodą sprawy tej traktować nie można, powrócimy do niej na innym miejscu, posługując się metodą właściwszą.

Charakterystyki liczbowe do poniższych szeregów grubości słoniny na zadzie:

Nazwa rzeźni	M	± m	± σ	± m	v	Wahania w obrębie dwukrotnego odchylenia
Gniew	3,028	0,058	0,640	0,041	21,13	2,388—3,668
Brodnica	3,025	0,039	0,653	0,027	21,49	2,372—3,672
Nakło	3,090	0,024	0,651	0,017	21,95	2,449—3,741
Oborniki	3,190	0,034	0,717	0,024	22,90	2,413—3,847
Bydgoszcz	3,165	0,030	0,687	0,021	21,70	2,478—3,852
Jarosław	3,165	0,025	0,653	0,017	21,51	2,512—3,818
Lublin	3,173	0,028	0,717	0,019	22,59	2,456—3,890
Kraków	3,173	0,031	0,651	0,022	20,52	2,522—3,824
Kępno	3,180	0,033	0,603	0,023	18,96	2,577—3,783
Lwów	3,190	0,029	0,640	0,021	21,22	2,550—3,830
Toruń	3,192	0,029	0,635	0,020	19,89	2,555—3,825
Tarnów	3,205	0,023	0,635	0,016	19,78	2,570—3,840

Nazwa rzeźni	Grubość słoniny na zadzie w cm																					
	1,50 1,75	1,75 2,00	2,00 2,25	2,25 2,50	2,50 2,75	2,75 3,00	3,00 3,25	3,25 3,50	3,50 3,75	3,75 4,00	4,00 4,25	4,25 4,50	4,50 4,75	4,75 5,00	5,00 5,25	5,25 5,50	5,50 5,75	5,75 6,00	6,00 6,25	6,25 6,50	6,50 6,75	6,75 7,00
Chodorów	2	8	21	53	78	155	95	166	96	19	45	49	24	13	2	6	1	1	—	—	—	1
Czerniewice	1	5	6	39	27	103	50	122	30	79	4	23	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—
Brodnica	3	16	3	47	13	83	4	63	4	35	2	8	1	4	—	—	—	—	—	—	—	—
Bydgoszcz	1	22	11	50	32	110	50	80	39	67	18	18	5	9	2	—	—	—	—	—	—	—
Gniew	1	4	2	8	7	19	21	18	15	17	3	2	1	2	1	—	—	—	—	—	—	—
Gnieszno	1	5	6	51	17	203	62	228	54	180	29	60	5	28	4	1	—	1	1	—	—	—
Grodzisk	—	1	3	15	22	65	49	77	40	81	32	36	16	19	4	4	1	3	1	—	—	—
Grudziądz	—	4	5	33	38	98	61	86	41	71	25	28	7	6	2	3	—	2	—	—	—	—
Janowiec	—	10	5	23	18	63	15	42	16	29	11	13	1	6	—	1	—	—	—	—	—	—
Kępno	—	1	9	38	30	65	33	78	14	38	6	11	4	2	—	2	—	—	—	—	—	—
Tarnów	—	19	4	90	25	245	17	159	14	141	1	39	2	11	1	3	—	—	—	—	—	—
Kościierzyna	—	5	10	29	58	111	112	140	97	92	57	39	16	16	4	4	1	—	—	—	—	—
Kraków	1	9	12	49	32	103	37	79	31	38	18	19	4	5	1	—	1	—	—	—	—	—
Lublin	3	19	18	103	26	168	24	129	24	105	12	28	1	11	1	—	1	4	—	—	—	1
Oborniki	3	32	2	58	13	111	22	86	11	71	1	13	4	9	2	1	—	1	—	—	—	—
Środa	—	3	8	24	20	76	47	82	38	60	16	26	7	5	3	2	—	—	—	—	—	—
Świecie	1	9	9	28	30	87	36	57	16	31	7	13	1	1	—	2	—	—	—	—	—	—
Tczew	—	15	13	36	51	72	49	75	42	51	29	14	10	9	1	1	—	—	—	—	—	—
Toruń	1	18	3	68	8	137	5	126	7	84	3	27	1	3	—	—	—	—	—	—	—	—
Złoczów	2	1	12	21	83	50	182	105	190	87	117	52	33	17	15	4	5	—	3	1	—	—
	1,50	2,00	2,50	3,00	3,50	4,00	4,50	5,00	5,50	6,00	6,50	7,00										
Chojnice	1	17	53	125	77	89	21	4	—	—	—	—										
Dębica	6	63	138	174	169	82	69	10	7	2	—	—										
Jarosław	6	43	111	288	112	117	18	7	1	2	—	—										
Lwów	—	24	104	142	131	58	19	7	1	—	—	—										
Nakło	4	58	164	237	149	84	25	8	—	—	—	—										

Nazwa rzeźni	M	± m	± σ	± m	v	Wahania w obrębie dwukrotnego odchylenia
Janowiec . . .	3,212	0,043	0,687	0,031	21,38	2,525—3,890
Świecie . . .	3,230	0,030	0,549	0,021	16,95	2,582—3,778
Dębica . . .	3,243	0,09	0,788	0,021	25,26	2,455—4,031
Tczew . . .	3,250	0,032	0,688	0,022	21,12	2,567—3,943
Czerniewice . .	3,275	0,026	0,569	0,018	17,37	2,706—3 844
Chojnice . . .	3,315	0,038	0,652	0,023	20,43	2,663—3,967
Złoczów . . .	3,336	0,022	0,676	0,015	20,26	2,660—4,012
Grudziądz . . .	3,345	0,029	0,653	0,021	19,52	2,692—3,993
Chodorów . . .	3,350	0,022	0,656	0,015	19,58	2,694—4,006
Środa . . .	3,375	0,031	0,635	0,022	18,81	2,740—4,010
Kościerzyna . .	3,423	0,022	0,632	0,016	18,46	2,791—4,055
Gniezno . . .	3,428	0,020	0,622	0,014	18,44	2,806—4,050
Grodzisk . . .	3,595	0,033	0,707	0,023	19,66	2,898—4,302

Wahania są tu mniejsze, aniżeli przy słoninie grzbietowej; wynoszą między Gniwem a Grodziskiem 0,567 cm, rozpiętość wahań, w obrębie podwójnego odchylenia, wynosi 2,388—4,302. Słonina na zadzie jest prawie wszędzie grubsza, aniżeli grzbietowa tych samych rzeźni.

Jeżeli się rozejrzemy w średnich grubościach słoniny wszystkich trzech kategorii, to okaże się, że prawie wszystkie rzeźnie wykazują zgodnie zgrubienie wszystkich partij słoniny, towarzyszące zgrubieniu słoniny na łopatce. Zgrubienie to nie idzie jednak równoległe ze zgrubieniem słoniny łopatkowej; poszczególne rzeźnie wykazują pewne, nieraz znaczne rozbieżności. Może to być zjawisko natury indywidualnej albo też wynikiłe naskutek błędów obserwacyjnych, które ze względu na małą subtelność przyrządów pomiarowych i trudność zmierzenia słoniny oraz pośpiech muszą być z natury rzeczy duże.

Jak już w omówieniu ogólnem pogłowia zaznaczyłem, wpływa na obniżenie klasyfikacji, przy sortowaniu materiału bitego, nietylę grubość słoniny, ile waga zwierzęcia. Pod względem grubości słoniny znacznie większy procent przynależał do wyższych kategorii wartościowych aniżeli wedle wagi. Obliczenia te nie były ścisłe, gdyż wagę boczka przyjmowałem nie rzeczywistą, a wyliczoną wedle pewnego wzoru, który może znacznie odbiegać od danych praktycznych. Kwestję tę należy traktować z pewną dozą oględności, w tak szerokich granicach, jakich tego rodzaju badania wymagają. Poniżej zestawiam procentową przynależność do poszczególnych sortymentów rzeźniami, biorąc pod uwagę tylko dwie cechy charakterystyczne: wagę i grubość słoniny łopatkowej, jako czynniki rozstrzygające.

Procentowy stosunek poszczególnych sortymentów w rzeźniach.

Grubość słoniny na łopatce cm.

Rzeźnia	p r o c e n t									
	do 5, sixes 1a 1b sizeable 1a 1b 1c	do 5,25, heavy 1a 1b	do 6, sixes 2a 2b 2a 2b 2c sizeable	nad 6, sizeable 3a 3b 3c	do 6,25, heavy 2a 2b	nad 6,25, heavy 3a 3b extra heavy 3a 3b	do 7, sizeable 3a 3b 3c	do 7,25, heavy 3a 3b	nad 7,25, extra heavy 3a 3b extra fat	
Chodorów . . .	12,2	17,4	59,4	40,6	68,1	31,9	95,1	96,9	3,1	
Chojnice . . .	23,3	37,5	73,1	26,9	86,0	14,0	98,2	99,7	0,3	
Czerniewice . .	43,7	47,0	95,1	4,9	95,5	4,5	100,0	—	—	
Brodnica . . .	46,5	49,0	87,8	12,2	87,8	12,2	99,3	110,0	—	
Bydgoszcz . . .	70,6	77,6	94,9	5,1	96,7	3,3	99,6	100,0	—	
Dębica . . .	40,4	59,0	84,8	15,2	91,8	8,2	97,8	98,9	1,1	
Gniew . . .	24,0	30,6	82,6	17,4	90,1	9,9	99,2	100,0	—	
Gniezno . . .	20,5	24,6	67,2	32,8	71,8	28,2	96,3	97,2	2,8	
Grodzisk . . .	12,4	19,4	55,2	44,8	63,1	36,9	89,8	93,4	6,6	
Grudziądz . . .	20,2	27,8	77,1	22,9	83,3	16,7	97,5	99,2	0,8	
Janowiec . . .	44,3	55,3	93,7	6,3	95,3	4,7	100,0	—	—	
Jarosław . . .	26,0	41,8	72,9	27,1	86,7	13,3	96,9	99,0	1,0	
Kępno . . .	44,4	53,8	90,9	9,1	94,6	5,4	99,4	0,6	—	
Tarnów . . .	66,8	67,6	96,5	3,5	95,6	3,4	99,7	99,9	0,1	
Kościerzyna . .	8,1	17,5	61,5	38,5	75,6	24,4	95,7	97,8	2,2	
Kraków . . .	51,9	62,9	93,4	6,6	95,9	4,1	99,8	100,0	—	
Lublin . . .	40,1	42,0	87,5	12,5	89,2	10,8	99,7	100,0	—	
Lwów . . .	38,1	52,3	84,4	15,6	91,8	8,2	98,6	99,6	0,4	
Nakło . . .	71,9	85,6	96,4	3,6	98,8	1,2	99,7	100,0	—	
Oborniki . . .	75,8	80,4	93,9	1,1	98,9	1,1	100,0	—	—	
Środa . . .	18,2	24,6	69,6	30,4	76,6	23,4	94,7	96,7	3,3	
Świecie . . .	16,1	20,0	72,4	27,6	75,8	24,2	97,9	97,9	2,1	
Tczew . . .	14,1	22,4	68,8	31,2	76,9	23,1	95,7	98,1	1,9	
Toruń . . .	56,3	58,3	95,1	4,9	96,4	3,6	99,6	100,0	—	
Złoczów . . .	62,0	70,0	94,8	5,2	96,5	3,5	99,6	100,0	—	

Rzeźnia	W a g a r z e z n a k g				
	do 57 sixes	57—72 sizeable	72—84 heavy	84—96 extra heavy	nad 96 extra fat
Chodorów . . .	5,9	73,8	19,7	0,6	—
Chojnice . . .	18,0	68,0	13,7	0,3	—
Czerniewice . .	16,6	70,6	12,8	—	—
Brodnica . . .	10,1	81,5	8,4	—	—
Bydgoszcz . . .	19,9	61,0	17,7	1,4	—
Dębica . . .	3,1	74,2	22,2	0,5	—
Gniew . . .	86,0	14,0	—	—	—
Gniezno . . .	28,0	62,3	9,2	0,5	—
Grodzisk . . .	16,6	66,5	16,9	—	—
Grudziądz . . .	5,7	76,1	17,6	0,6	—
Janowiec . . .	32,8	57,6	9,6	—	—
Jarosław . . .	7,8	64,8	23,0	4,3	0,1
Kępno . . .	42,3	52,3	5,1	0,3	—
Tarnów . . .	1,8	65,5	30,1	2,6	—
Kościerzyna . .	4,8	72,2	21,90	1,1	—
Kraków . . .	4,6	68,9	25,1	1,4	—
Lublin . . .	17,5	57,5	24,8	0,3	—
Lwów . . .	16,9	62,4	18,7	2,0	—
Nakło . . .	35,3	51,6	12,2	0,9	—
Oborniki . . .	21,9	66,1	11,5	0,5	—
Środa . . .	38,8	50,4	10,6	0,2	—
Świecie . . .	17,6	68,8	13,0	0,6	—
Tczew . . .	11,2	61,3	24,3	3,0	0,2
Toruń . . .	1,6	75,1	23,3	—	—
Złoczów . . .	22,4	61,6	14,8	1,2	—

Procentowy udział w poszczególnych klasach (sortymentach) wskazuje, podobnie jak wykazałem przy omówieniu całości pogłowia, że waga jest czynnikiem bardziej decydującym, niż grubość słoniny na łopatce. Zestawień według grubości słoniny grzbietowej i zadu nie robiłem, gdyż nie wywierają one prawie żadnego wpływu na kwalifikację.

Współzależność poszczególnych cech.

Dotychczasowe zestawienia charakterystyk liczbowych nie pozwalały jeszcze na głębsze wniknięcie w istotę zjawisk, traktowały bowiem każde zjawisko niezależnie.

Współzależność długości tułowia i wagi rzeźnej.

Nazwa rzeźni	Współzależność		Nazwa rzeźni	R
	+ r	± m		
Chodorów . . .	0,739	0,015	Chodorów . . .	650
Bydgoszcz . . .	0,705	0,022	Grudziądz . . .	476
Grodzisk . . .	0,700	0,024	Tarnów . . .	326
Lwów . . .	0,692	0,024	Lwów . . .	309
Janowiec *) . . .	0,689	0,033	Crodzisk . . .	307
Oborniki . . .	0,649	0,028	Nakło . . .	306
Kępno . . .	0,628	0,033	Janowiec *) . . .	300
Jarosław . . .	0,619	0,014	Oborniki . . .	292
Tczew . . .	0,599	0,030	Kępno . . .	284
Czerniewice . . .	0,593	0,029	Gniew . . .	277
Środa *) . . .	0,575	0,033	Kraków . . .	276
Świecie . . .	0,551	0,038	Toruń . . .	264
Kraków . . .	0,544	0,034	Bydgoszcz . . .	257
Tarnów . . .	0,543	0,032	Czerniewice . . .	257
Lublin . . .	0,542	0,028	Środa *) . . .	255
Gniew . . .	0,523	0,066	Jarosław . . .	243
Grudziądz . . .	0,520	0,044	Dębica . . .	243
Kościerzyna . . .	0,475	0,028	Lublin . . .	227
Złoczów . . .	0,470	0,025	Tczew . . .	225
Nakło . . .	0,417	0,037	Kościerzyna . . .	223
Brodnica . . .	0,409	0,059	Złoczów . . .	224
Dębica . . .	0,401	0,031	Brodnica . . .	216
Gnieszno . . .	0,387	0,028	Gnieszno . . .	204
Chojnice . . .	0,335	0,045	Świecie . . .	193
Toruń . . .	0,269	0,035	Chojnice . . .	145

Regresja długości i wagi (na 1 cm przyrostu długości, przyrasta gramów wagi).

Współzależność jest we wszystkich rzeźniach dodatnia, co znaczy, że, w miarę przyrostu długości, przyrasta równocześnie waga zwierzęcia i odwrotnie w miarę przyrostu wagi zwiększa się długość tułowia. Jednakowoż, jak widzimy, obie cechy nie są jednakowo silnie związane we wszystkich rzeźniach, mamy np. bardzo wysoką współzależność w Chodorowie, bo 0,739, a natomiast bardzo małą w Toruniu, tylko 0,269. Możemy współzależność wyrazić w procentach; więc będzie w Chodorowie 73,9%, w Toruniu 26,9%. Tam, gdzie wyższa współzależność, tam wyższa waga przywiązana jest do większej długości, to znaczy, że zwierzęta dłuższe są cięższe, tam zaś, gdzie współzależność jest niższa, tam waga nie jest w tym stopniu zależna od długości, jak w poprzednich, czyli możnaby rozumować, że materiał taki jest przetuczony, gdyż tucz nie szedł równolegle ze wzrostem, to jest z wydłużeniem, a cecha ta rozwijała się mniej zależnie. Podobny obraz daje nam także regresja, gdzie znowu wyraźnie widzimy, w jakim stopniu przyrost wagi zależny jest od przyrostu długości, np. w Chodorowie przyrasta wraz z przyrostem 1 cm długości 650 g wagi, w Chojnicach tylko 145. Znowu przykład nierównoległego przyrostu długości i wagi, materiał w Chojnicach rozwijał się inaczej, aniżeli w Chodorowie.

Współzależność grubości słoniny.

Rzeźnia	zad		Rzeźnia	zad		Rzeźnia	środek		łopatka
	+ r	± m		+ r	± m		+ r	± m	
Świecie	0,846	0,016	Tczew	0,673	0,025	Janowiec	0,930	0,085	
Grodzisk	0,778	0,018	Oborniki	0,634	0,027	Grudziądz	0,722	0,021	
Chodorów	0,767	0,019	Świecie	0,629	0,033	Bydgoszcz	0,717	0,022	
Gniew	0,747	0,040	Dębica	0,624	0,023	Nakło	0,702	0,037	
Nakło	0,740	0,017	Brodnica	0,622	0,033	Lwów	0,689	0,024	
Gnieszno	0,730	0,015	Bydgoszcz	0,608	0,028	Kościerzyna	0,676	0,019	
Bydgoszcz	0,716	0,022	Lwów	0,601	0,029	Oborniki	0,647	0,020	
Tarnów	0,712	0,018	Tarnów	0,598	0,023	Dębica	0,647	0,022	
Lwów	0,705	0,023	Chodorów	0,596	0,021	Jarosław	0,645	0,022	
Dębica	0,702	0,019	Grudziądz	0,588	0,029	Chodorów	0,644	0,019	
Czerniewice	0,700	0,022	Grodzisk	0,584	0,018	Grodzisk	0,642	0,023	
Janowiec	0,693	0,033	Jarosław	0,584	0,025	Tarnów	0,635	0,021	
Lublin	0,692	0,020	Kościerzyna	0,577	0,020	Gnieszno	0,627	0,020	
Chojnice	0,684	0,027	Chojnice	0,565	0,035	Czerniewice	0,625	0,027	
Tczew	0,673	0,025	Gnieszno	0,551	0,023	Kępno	0,615	0,034	
Kościerzyna	0,668	0,020	Janowiec	0,543	0,044	Gniew	0,613	0,057	
Oborniki	0,668	0,027	Gniew	0,537	0,065	Tczew	0,594	0,030	
Brodnica	0,660	0,033	Środa	0,529	0,035	Świecie	0,591	0,036	
Środa	0,647	0,028	Czerniewice	0,527	0,033	Chojnice	0,581	0,034	
Grudziądz	0,645	0,030	Kraków	0,514	0,035	Toruń	0,578	0,030	
Złoczów	0,637	0,019	Kępno	0,483	0,042	Lublin	0,573	0,026	
Toruń	0,626	0,027	Toruń	0,459	0,036	Środa	0,571	0,033	
Kraków	0,594	0,031	Lublin	0,453	0,031	Brodnica	0,563	0,940	
Kępno	0,592	0,036	Nakło	0,414	0,031	Kraków	0,549	0,033	
Jarosław	0,537	0,027	Złoczów	0,390	0,027	Złoczów	0,469	0,012	

*) Ważone bez sadła.

Współzależność między poszczególnymi rodzajami słoniny jest dodatnia, co znaczy, że, w miarę grubienia jednej partji słoniny, grubieją inne partje. Współzależność nie jest we wszystkich rzeźniach na tym samym poziomie przy tych samych partjach słoniny. Największą współzależność wykazuje grubość słoniny środka t. zn. grzbietowej i zadu; w większości wypadków wraz ze zgrubieniem słoniny grzbietowej grubieje słonina zadu. Podobne stosunki zachodzą między grubością słoniny grzbietowej i na łopatce, ale jednak współzależność jest trochę mniejsza, co znaczy, że w miarę wzrostu grubości słoniny na łopatce, grubieje słonina na grzbiecie i odwrotnie, lecz częściej mogą zachodzić wypadki, iż słonina grzbietowa jest cienka przy grubej słoninie na łopatce. Między grubością słoniny na zadzie i na łopatce istnieje też współzależność, ale słabsza, niż poprzednia. Na podobne stosunki wskazuje także regresja.

Regresja grubości słoniny.

Na 1 cm przyrostu słoniny na		środku		zadzie	
środku	zadzie	środku	zadzie	środku	zadzie
p r z y r a s t a c m n a					
Rzeźnia	zadzie	Rzeźnia	łopatce	Rzeźnia	łopatce
Świecie . . .	0,869	Janowiec . . .	0,668	Dębica . . .	0,700
Chodorów . . .	0,782	Lwów . . .	0,637	Tczew . . .	0,660
Gniezno . . .	0,739	Tczew . . .	0,621	Tarnów . . .	0,644
Lwów . . .	0,712	Grudziądz . . .	0,612	Oborniki . . .	0,609
Tczew . . .	0,686	Jarosław . . .	0,609	Grudziądz . . .	0,559
Nakło . . .	0,677	Nakło . . .	0,608	Chojnice . . .	0,554
Grodzisk . . .	0,656	Kępno . . .	0,600	Kościerzyna . . .	0,552
Brodnica . . .	0,638	Dębica . . .	0,593	Lwów . . .	0,552
Czerniewice . . .	0,635	Tarnów . . .	0,592	Gniew . . .	0,548
Oborniki . . .	0,628	Oborniki . . .	0,584	Chodorów . . .	0,543
Lublin . . .	0,623	Czerniewice . . .	0,579	Jarosław . . .	0,539
Kępno . . .	0,618	Kościerzyna . . .	0,560	Czerniewice . . .	0,538
Tarnów . . .	0,616	Chodorów . . .	0,553	Brodnica . . .	0,532
Bydgoszcz . . .	0,610	Lublin . . .	0,527	Kraków . . .	0,531
Złoczów . . .	0,609	Gniezno . . .	0,522	Grodzisk . . .	0,510
Chojnice . . .	0,593	Bydgoszcz . . .	0,499	Bydgoszcz . . .	0,498
Środa . . .	0,591	Chojnice . . .	0,494	Świecie . . .	0,490
Kościerzyna . . .	0,579	Toruń . . .	0,493	Janowiec . . .	0,490
Grudziądz . . .	0,575	Świecie . . .	0,473	Lublin . . .	0,463
Dębica . . .	0,572	Grodzisk . . .	0,473	Gniezno . . .	0,454
Toruń . . .	0,572	Gniew . . .	0,471	Kępno . . .	0,450
Gniew . . .	0,562	Brodnica . . .	0,467	Toruń . . .	0,428
Jarosław . . .	0,549	Kraków . . .	0,461	Środa . . .	0,428
Janowiec . . .	0,537	Środa . . .	0,422	Nakło . . .	0,391
Kraków . . .	0,490	Złoczów . . .	0,403	Złoczów . . .	0,350

Współzależność wagi i długości tułowia oraz grubości słoniny.

Grubość rozmaitych partji słoniny zależną jest od długości i wagi i to zależna dodatnio, to znaczy, że, w miarę zwiększania się obu cech, wzrasta współzależność grubości słoniny.

Dla całego pogłowia wyliczyłem przeciętne klasowe, a z nich ogólną współzależność.

Ilość sztuk w klasie	Długość tułowia	Przeciętne klasowe grubości słoniny cm		
		łopatka	grzbiet	zad
2	52—56	5,500	2,500	2,750
6	56—60	4,861	3,034	2,584
66	60—64	5,098	3,023	3,144
809	64—68	4,959	3,044	3,106
4178	68—72	5,127	3,086	3,128
5501	72—76	5,243	3,094	3,150
2690	76—80	5,472	3,114	3,235
360	80—84	5,497	3,092	3,352
20	84—88	5,305	3,125	3,275
3	88—92	6,033	3,750	3,416

współzależność

+ 0,983 + 0,012 + 0,939

Współzależność.

Nazwa rzeźni	długości tułowia		wagi bitej i grubości słoniny			
	łopatki	grzbietu	zadu	łopatki	grzbietu	zadu
Chodorów . . .	0,02389	-0,05780	0,00877	0,4185	0,3293	0,1365
Chojnice . . .	0,1426	0,1597	0,1808	0,1830	0,2716	0,2647
Czerniewice . . .	-0,03321	-0,000019	0,00029	0,3277	0,3619	0,2847
Brodnica . . .	0,0173	-0,2091	-0,0490	0,3045	0,1818	0,2642
Bydgoszcz . . .	0,0994	0,1643	0,2213	0,5076	0,6177	0,4895
Dębica . . .	0,1800	-0,0526	0,0766	0,4792	0,4305	0,4253
Gniew . . .	0,0639	-0,01767	0,01283	0,3792	0,2481	0,2324
Gniezno . . .	0,036	-0,077	0,027	0,5605	0,3064	0,3005
Grodzisk . . .	0,1455	0,11888	0,2683	0,4195	0,4906	0,4279
Grudziądz . . .	0,0704	-0,00983	0,0959	0,4576	0,3317	0,3582
Janowiec . . .	0,1423	0,2104	0,1228	0,3887	0,4956	0,3791
Jarosław . . .	0,02048	0,03051	0,02543	0,4515	0,4315	0,3052
Kępno . . .	0,03675	0,09059	0,09345	0,2349	0,3358	0,8925
Tarnów . . .	0,0176	0,1288	0,0935	0,3446	0,3706	0,3162
Kościerzyna . . .	0,1369	0,1273	0,1109	0,3633	0,3201	0,2781
Kraków . . .	0,0783	0,02800	0,0968	0,3752	0,407	0,3288
Lublin . . .	0,1658	0,0902	0,1177	0,5091	0,5650	0,3858
Lwów . . .	0,0177	-0,00773	0,0285	0,3886	0,3699	0,3653
Nakło . . .	0,0478	0,05995	0,02986	0,3719	0,4042	0,4171
Oborniki . . .	0,0754	0,08765	0,1994	0,3861	0,4188	0,4744
Środa . . .	0,1184	0,03951	0,1624	0,4244	0,7389	0,4243
Świecie . . .	0,0129	0,0307	0,1087	0,3326	0,3463	0,4773
Tczew . . .	0,0944	0,0967	0,1681	0,469	0,4848	0,4783
Toruń . . .	-0,00225	-0,1048	0,0073	0,2583	0,2784	0,2633
Złoczów . . .	0,04993	-0,01274	0,01489	0,3666	0,4142	0,3904

Widać wyraźną, dodatnią współzależność między wagą a wszystkimi rodzajami grubości słoniny, zależność ta jest raz mniejsza, raz znowu większa, prawidłowości nie można ustalić. W przeciwieństwie do tego współzależność długości tułowia i grubości słoniny we wszystkich prawie wypadkach nie istnieje, lub jest nawet ujemna. Znaczyłoby to, że w miarę wzrostu wagi wzrasta grubość słoniny, czyli potęguje się cecha ujemna, zaś wzrost długości tułowia nie wpływa na pogrubienie słoniny.

Ilość sztuk	Waga bita	Przeciętna klasowa grubość łopatka	grzbiet	słoniny cm zad
1	33—39	4,750	2,750	1,750
40	39—45	4,713	2,725	2,750
428	45—51	4,661	2,705	2,718
1789	51—57	4,850	2,846	2,830
3625	57—63	5,120	2,963	3,037
3779	63—69	5,257	3,108	3,201
2473	69—75	5,519	3,302	3,760
1151	75—81	5,654	3,467	3,551
301	81—87	5,748	3,519	3,685
43	87—93	5,796	3,831	3,653
4	93—99	6,120	4,250	4,125
1	99—105	6,250	3,750	4,250

współzależność

+ 0,922 + 0,093 + 0,931

Długość tułowia	Waga
52—56	57,00
56—60	55,02
60—64	53,64
64—68	55,75
68—72	61,74
72—76	65,52
76—80	80,28
80—84	75,90
84—88	80,20
88—92	90,00

+ 0,927

W przytoczonych zestawieniach nastąpiło uszeregowanie poszczególnych klas i przeciętnych klasowych. Zestawienie to daje obraz ogólny całego pogłowia. Widzimy tu znacznie drastyczniej występującą współzależność, dającą nam wyraźne, ogólne wrażenie. Współzależność jest wszędzie dodatnia, co znaczy, że wydłużeniu, lub zwiększeniu wagi towarzyszy zgrubienie słoniny, wpływy te jednak są najmniejsze na grubość słoniny grzbietowej. Jeżeli zważymy, że między wagą a długością zachodzi silna łączność, to grubość słoniny musi być powodowana przez oba te czynniki. Jeżeli wyeliminujemy wpływ wagi i obliczymy współzależność częściową między długością tułowia i grubością słoniny, to okaże się, że współzależność ta będzie:

łopatka	grzbiet	zad
+ 0,282	- 0,316	+ 0,005

Współzależność ogromnie się zmienia.

Widoczny jest mały związek długości i grubości słoniny na łopatce, ujemna korelacja ze słoniną grzbietową i brak korelacji ze słoniną zadu.

Mamy tu znowu potwierdzenie ujemnego wpływu wagi na grubość słoniny, a objętości lub nawet korzystnego działania długości tułowia.

Przystępując do badań, mieliśmy na celu wskazać przyczyn, wywołujących dyskwalifikację materiału trzody chlewnej przy sortowaniu w rzeźniach bekonowych naskutek nadmiernego przetłuszczenia.

Równocześnie, tak należałoby przypuszczać, zależało inicjatorom na wskazaniu tych przetwórci, które odznaczają się gorszym materiałem.

O ile odpowiedź na pierwsze pytanie, nie będąc beznadziejnie niemożliwą, aczkolwiek niezmiernie trudną, wymagającą szeregu zastrzeżeń, to na pytanie drugie absolutnie odpowiedzi dać nie można, gdyż, jak widzieliśmy, wszystkie rzeźnie wykazują cały szereg wad, w mniejszym albo większym stopniu, a trudno opierać sąd na jednorazowym badaniu, tak mało subtelnym, na materiale obarczonym w wysokim stopniu wpływem koniunktur gospodarczych.

Na podstawie pięciu pomiarów: długości tułowia, wagi bitej, grubości słoniny na łopatce, grzbiecie i zadzie trudno wskazać dokładnie przyczyny, wywołujące te zjawiska, przyczyn tych może być szereg. Wnioski, co do powodów, mogą być tylko natury ogólnej, przy tak skomplikowanym zjawisku, więc klasyfikowanie rzeźni na ich podstawie mogłoby zaprowadzić na bezdroża, wywołać nieprodukcyjne spory, czego pragnąłbym uniknąć.

Powodem dyskwalifikacji materiału rzeźnego w fabrykach bekonowych nie jest grubość słoniny grzbietowej, ani słoniny zadu, które to grubości odpowiadają w większości wypadków wymaganiom stawianym dla najlepszych klas.

Grubość słoniny na łopatce stanowi już przeszkodę znaczniejszą, lecz poważną przeszkodą jest waga, która w większości wypadków jest powodem zaliczenia do niższej klasy, w myśl wymagań przepisów standaryzacyjnych, aczkolwiek inne cechy kwalifikowałyby daną sztukę do lepszej klasy. Uwidoczniliśmy to w zestawieniu ogólnym, jako też poszczególnych rzeźni.

Cienką lub grubą słoninę grzbietową lub zadu spotykamy zarówno u sztuk lżejszych, jako też cięższych, sztuki lżejsze posiadają częściej słoninę cienką, zaś cięższe częściej grubą.

Sztuki cięższe odznaczają się zazwyczaj grubszą słoniną na łopatce, lecz zjawisko to łączy się nieraz i ze sztukami lżejszemi, aczkolwiek rzadziej.

Sztuki dłuższe posiadają naogół grubszą słoninę na łopatce, lecz zdarzają się sztuki długie o cenniejszej słoninie.

Grubość słoniny grzbietu lub zadu jest równomiernie rozmieszczona między sztuki długie, jak i krótkie.

Najdłuższe sztuki są zarazem najcieńsze.

Trafiają się sztuki lekkie i długie, lecz nie dochodzą do największych długości.

Charakterystyki liczbowe wykazują znaczne wahania badanych czynników w materiale poszczególnych rzeźni oraz między rzeźniami, lecz są tak nieprawidłowe, że nie pozwalają na wyciąganie daleko idących wniosków.

Niezmiernie charakterystyczne są współczynniki zmienności. Współczynnik długości jest najniższy, z czego wnioskować można, że ujednostajnienie długości jest daleko posunięte. Współczynnik wagi bitej jest wyższy, wskazywałoby to na większe wahania tej cechy, na mniejsze jej ujednostajnienie, na większą możliwość wpływu na jej kształtowanie. Na jeszcze mniejsze ujednostajnienie wskazują współczynniki zmienności grubości słoniny, są to cechy jeszcze mniej ujednostajnione od poprzednich, zatem łatwiej zmienne. Grubość słoniny grzbietowej i zadu wykazuje znacznie większe wahania, aniżeli słoniny na łopatce, która zdaje się być cechą bardziej trwałą, więc uporczywszą i trudniejszą do usunięcia, jest to jasne, zważywszy, że świnia odznacza się naogół tendencją do pogrubiania słoniny na łopatce w pierwszym rzędzie, że jest to cecha dla hodowcy materiału bekonowego ujemna i zwalczana.

Współzależność długości tułowia i wagi jest dodatnia, ale bardzo nierównomierna w poszczególnych rzeźniach, zdaje się świadczyć o niejednorodności przyczyn, powodujących wydłużenie tułowia lub zwiększenia wagi.

Współzależność grubości poszczególnych partii słoniny jest dodatnia, to znaczy, że, w miarę grubienia jednej partii słoniny, grubieją pozostałe, jednak żadnego stosunku stałego dostrzec się nie dało.

Współzależność grubości słoniny i długości tułowia prawie że nie istnieje, w wielu wypadkach jest nawet ujemna. Znaczący się, że wydłużenie tułowia wpływa korzystnie na grubość słoniny. Zwłaszcza, po wyeliminowaniu współzależności wagi i grubości słoniny, okazuje się, że współzależność grubości słoniny na łopatce prawie nie istnieje, a współzależność pozostałych jest ujemna.

Współzależność wagi tułowia i grubości słoniny jest wyraźnie dodatnia, co jest znamienne i wskazuje na większą wartość sztuk lżejszych, jako bardziej pożądanych na materiał rzeźni.

Rozważmy teraz, czy, na podstawie wyżej zrealizowanych wyników, możemy podjąć się kwalifikacji materiału poszczególnych fabryk i czy możemy wysnuć jakie wnioski, pozwalające na uogólnienia.

Jak już zaznaczyłem we wstępie, badano zaledwie kilka cech, a nie starano się o ustalenie przyczyn,

powodujących te zjawiska, a przyczyn takich, uchwytanych było kilka, z których jedną można było z łatwością stwierdzić, mianowicie płęć. Jest to, jak wiadomo jeden z czynników silnie wpływających na kształtowanie się określanych cech. Jakość materiału różnych rzeźni mogła posiadać rozmaity stosunek płci, co powodowało różnice.

Dalszą przyczyną może być wiek zwierzęcia w chwili uboju. Jest rzeczą nie ulegającą kwestji, że wedle innych kryteriów będziemy rozpatrywać jednakową wagę rzeźną lub długość sztuki w wieku sześciu, czy ośmiu miesięcy. Jest to moment tak ważki, iż do badania głębszego bez znajomości tegoż nie powinno się być przystępować. Zdaję sobie zupełnie jasno sprawę, że w danych okolicznościach było to niewykonalne, ale być może, inne postawienie sposobu zbierania danych mogło być i ten czynnik uwzględnić.

Decydującym będzie wpływ wychowu i żywienia na kształtowanie się cech badanych. Dopiero po uwzględnieniu tych wszystkich najważniejszych momentów możnaby pokusić się o wydawanie opinii o jakości materiału. Tak jak teraz sprawa stoi, to w wielkiej mierze nie materiał będzie przyczyną ujemnego wyniku, a czynniki wpływające na kształtowanie się materiału.

Rozwój zwierzęcia i jego tucz podlegają pewnym ogólnie znanym prawidłom.

Rozwój zwierzęcia jest to przedewszystkiem wzmoczenie masy tkanek czynnych, więc rozwój wszelkich organów, służących do pełnienia czynności życiowych, przyrost tkanki mięsnej i budowa szkieletu, z wyłączeniem nadmiernego gromadzenia tłuszczu.

Pokarm zwierzęcia rozwijającego się powinien zabezpieczyć potrzeby przemiany podstawowej i dać materiał w odpowiedniej ilości i jakości do budowy tkanek, więc przedewszystkiem białko i sole mineralne.

Zdolność osadzania białka w organizmie jest funkcją wieku, zdolność ta w miarę starzenia się maleje, aż w końcu prawie całkowicie zanika. Skutkiem podania pokarmu w nadmiarze nie wywołamy nadmiernego rozwoju. Zdolność ta jest naturalnie cechą wielce indywidualną, ale tylko do pewnych granic.

Nadmiar pokarmu, podany ponad potrzeby bytowe i rozwojowe, osadza się w organizmie, zwłaszcza świnii, w postaci nieczynnej, jako tłuszcz, zwierzę się tuczy. Zatluszczenie jest więc funkcją nadmiaru pokarmu. Zdolność tuczenia się jest znowu cechą indywidualną, względnie rasową. Przetłuszczenie może być zatem własnością rasową lub wynikiem niestosownego żywienia, które nadmiarem pokarmu zmusiło świnie do osadzania tłuszczu.

Nie znając sposobów żywienia, nie można sądzić na podstawie zbadanych cech o wartości materiału.

Trzoda, żywiona na bekon, wymaga pewnej określonej ilości białka w określonym wieku, nie dopuszcza nadmiernej ilości innych składników, które mogą się osadzić w postaci tłuszczu. Każdy nadmiar pokarmu lub przedłużenie okresu wychowu prowadzi do nadmiernego gromadzenia tłuszczu, więc przetłuszczenia.

Z posiadanych danych zdaje się wynikać, że nadmierna waga spowodowana została zanadto długim okresem żywienia, gdyż sztuki tej wagi się zazwyczaj starsze, aniżeli wiek wymagany dla bekonów.

Potwierdza to analiza charakterystyk liczbowych, które zdają się wskazywać, iż materiał był żywiony słabo białkiem, więc nie rozwijał się należycie w odpowiednim okresie życia, a rozwój jego powolny postępował równoległe z opasem. Świadczą o tem bardzo wyraźnie współczynniki długości tułowia i wagi rzeźnej oraz współzależności długości tułowia i grubości słoniny w porównaniu ze współzależnością wagi z grubością słoniny. Słonina grubieje wyraźnie ze wzrostem wagi, długość nie pociąga za sobą grubienia słoniny.

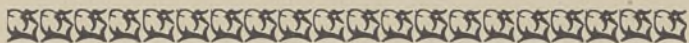
Przetłuszczenie byłoby spowodowane nietyle nieodpowiednim materiałem, czy rasą, bo w tej sprawie, na podstawie posiadanych pomiarów, wypowiedzieć się nie mogę, co nieodpowiedniem żywieniem.

WNIOSKI.

1. Wydłużenie tułowia jest korzystne dla jakości słoniny.

2. Zwiększenie wagi bitej wpływa wybitnie na pogrubienie słoniny, dążyć zatem należy do zmniejszenia wagi.

3. Sposób żywienia należy zracjonalizować w tym kierunku, aby materiał żywiony na bekon otrzymywał pokarm w odpowiedniej, dla danego wieku i wagi, ilości i jakości.



Inż. Bogusław Werner.

Do podstaw hodowli¹⁾.

W numerze grudniowym „Przeglądu Hodowlanego” z r. ub. inż. Józef Lewandowski zamieścił artykuł pod tytułem: „Hodowla, czy chów”. Według autora „jest to zagadnienie dość obszerne, i powinni przy jego omawianiu zabrać głos przede wszystkim

¹⁾ Autor, posiadający czołową oborę w maj. Seroczyn, porusza szereg zasadniczych zagadnień zarodkowej hodowli, których oświetlenie w dyskusji byłoby bardzo pożądane. Red.

hodowcy praktycy, gdyż do tej pory nie wypowiedzieli się w tej materji”. Pozwolę więc sobie niniejszem odpowiedzieć Szanownemu Koledze. A więc przede wszystkim stwierdzam, iż omawiany artykuł jest nader na czasie i z jego treścią całkowicie się zgadzam. Na iluż to zebraniach hodowców zabierałem głos w tej arcyważnej sprawie, zawsze podkreślając fakt, iż dopóki nie będziemy mieli polskich preferentów hodowanych ras zwierząt, zawsze to będzie „tylko chów”, jak pisze inż. Lewandowski. Przedstawiłem, że kwestja naszych preferentów bydła, to być, albo nie być hodowli, że jest to sprawa ambicji narodowej, że ma to być naszym celem i naszą dumą w hodowli. Prądy krwi, a w wyniku preferent — to korona pracy hodowlanej. Tak się rozwija praca hodowlana, chociażby w tejże samej Holandji, na tych samych zasadach musimy oprzeć i nasze poczynania, a wtedy będziemy mogli powiedzieć, żeśmy fundamenty pod wielką narodową hodowlę już założyli. Stan dzisiejszy jest dojutrkowaniem, jest grą od wypadku do wypadku, a przede wszystkim stwarza pełnię zależności od kraju, skąd importujemy. Przecież stan dzisiejszy to tylko kopjowanie zagranicy. Nasze warunki klimatyczne są różne, inna ilość opadów, inny skład pasz, inne lata, inne zimy, inna gleba, inne rynki zbytu. To z czem trzeba się było godzić w latach niewoli, niedopomyślenia jest dziś w naszej wielkiej odrodzonej Ojczyźnie. Zależność nigdy, tylko niezależność!

Naturalnie, już pewna poprawa stanu rzeczy daje się zauważyć. Skończyliśmy wreszcie z nieszczęsnym importowaniem materiału żeńskiego, z tem największym lenistwem hodowlanem. Teraz tylko odważnie naprzód! Radzę postąpić w następujący sposób. Jeżeli importa preferenta z Holandji nazwiemy powiedzmy u nas preferentem I-go stopnia i jeżeli powiedzmy znów istotnie w kraju nie ma mu równych buhajów, to najwybitniejszym buhajom krajowym dajmy określenie preferent II, preferent III, ewentualnie IV-go stopnia. Skromniutko; ale wytrwale postępując tą skromną, żmudną drogą, kiedyś dojdziemy do tego, że powyższe kategorie będą zbędne. Będą głosy — ależ my nawet preferentów III-go i IV-go stopnia nie mamy! Jestem innego zdania, czyż buhaj, który przy licencji dostaje 80—85 punktów nie ma żadnych szans? Czyż byczek po krowie o dużej mleczności, wysokim procencie tłuszczu, z obory prowadzącej rodowodową hodowlę od 30 lat niema żadnych szans? Otóż fenotypowo bezwzględnie ma, chodzi teraz tylko o śledzenie tego prądu krwi, czy zdrowie potomstwa, mleczność, procent tłuszczu i budowa będą nas zadawalniały. Resztę będą musieli uczynić hodowcy, boć naturalnie, bez nich nic się nie da zrobić,

zamiłowanie hodowcy „to najważniejszy element powodzenia“. Ale też ostatecznie raz trzeba skończyć z dobrotliwo-ironicznym uśmiechem na widok pierwszorzędnego krajowego buhaja: „no, ale to nie import“. Tak jak dawniej z politowaniem niejeden patrzył na pysznego byczka, gdy ten nie miał—gwiazdki i za nic mu były wszystkie walory tej sztuki.

Zgadzam się również z kol. Lewandowskim, iż można zaobserwować pewne pogrubienie pogłowia. Istotnie ideałem naszym przestał już być „rozciągnięty“, długi buhaj, lub krowa ogromna, o wydolikaczej budowie, byle z wielkim wymieniem. Więcej powiem, śmiejem przypuszczać, iż proces pogrubiania, który się rozpoczął, będzie się dalej rozwijał, i różnica między eksterjerem bydła zachodnich województw, a pokrojem bydła z centrum kraju będzie stale jeszcze maleć.

Naturalnie, że przez czas jeszcze dłuższy tych kilka, czy nawet kilkanaście obór czołowych, będzie musiało może jeszcze importować stadniki. To są małe rzeczy: kilka stadników co parę lat. Toć i Francja do swojej hodowli koni arabskich sprowadza co jakiś czas ogiera „syna pustyni“. Ale wszystkie średnie obory i nawet większość obór zarodowych może się zaopatrzyć w stadniki krajowe. Tego rodzaju praca istotnie zainteresuje hodowców. Będzie też trochę hodowca i sam badał księgi, jeździł po kraju, oglądał obory, zanim poczyni zakupy. Będzie się jednym słowem wyrabiał. Pieniądże ulokowane w kraju wesprą rodzimą pracę hodowlaną.

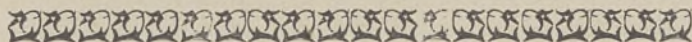
A teraz trochę cieni. Ostatnio sprowadzono większą ilość buhajków z Holandji. Nie wszyscy żądali importów, ale w kraju rocznych dobrych byczków nie było. Charakterystyczny znak czasu. Hodowla nasza przeżywa ciężkie chwile.

Pewne obory przestały być zarodowymi, zrywając kontakt ze Związkiem, inne nie przychowują męskiego materiału. Wychów do roku kosztuje: pasza, odpowiednia obsługa, troskliwa opieka lekarza weterynaryj i amortyzacja nowoczesnego budynku. Te

koszty wykląda się, by za rok się zwróciły ewentualnie, bo trzeba jeszcze uwzględnić moment ryzyka, a tu pieniędzy trzeba dziś. Ta garstka, jeszcze walczących o możliwość egzystencji obór zarodowych, nie może zginąć. Gdyby Ministerstwo Rolnictwa przeznaczyło 100 tysięcy złotych na zakup 100 byczków po tysiąc złotych, to podtrzymałoby rodzimą hodowlę i umożliwiło przetrwanie do lepszych czasów!

Państwo, wydatkując pewne sumy rocznie na zakup rozplodników, dobrze ulokuje ów kapitał, który będzie się zwracał w postaci zwiększonego eksportu masła, zwiększonego podatku od mleczarni spółdzielczych i t. d.

Powiat mój posiada 20.000 krów dojnych, co za perspektywy się otwierają, gdyby się udało drogą racjonalnej hodowli ów materiał poprawić, zwiększyć wydajność mleka, a w konsekwencji w międzyczasie rozbudzić większe wśród najszerzych sfer zamiłowanie do hodowli, bo mnie się wciąż marzy wielka narodowa hodowla.



Wanda Szrednicka.

Skóra na naszym rynku.

Skóra zajmuje dziś poważne miejsce na rynkach światowych, stanowiąc duże pozycje w eksporcie. Wpłynęła na to normalizacja surowca i skóry garbowanej, stwarzając towar jednolity pod względem wymiarów, wagi i gatunków. U nas sprawa ta długo była w zaniedbaniu i dopiero niedawno Polski Komitet Normalizacyjny zajął się standaryzacją skór. Była to kwestja paląca, ponieważ w hodowli naszej skóra stanowi przeważnie artykuł uboczny, a co zatem idzie, małą na nią zwracano uwagę. Było to powodem licznych i poważnych braków skór polskich, które to wady pod względem użytkowania podzielić możemy na takie, które skóra posiada za życia zwierzęcia, następnie powstałe przy zdejmowaniu.

K N U R Y

Administracja majątku „KIERNOZIA“ sprzedaje dziewięciomiesięczne importowane w łonie matki z Anglii i trzymiesięczne po importowanych matkach **knurki** i maciorki **pełnej krwi**, rasy **Wielkiej Białej Angielskiej**, pochodzące ze słynnego stada „**W O O D B O R O U G H**“.

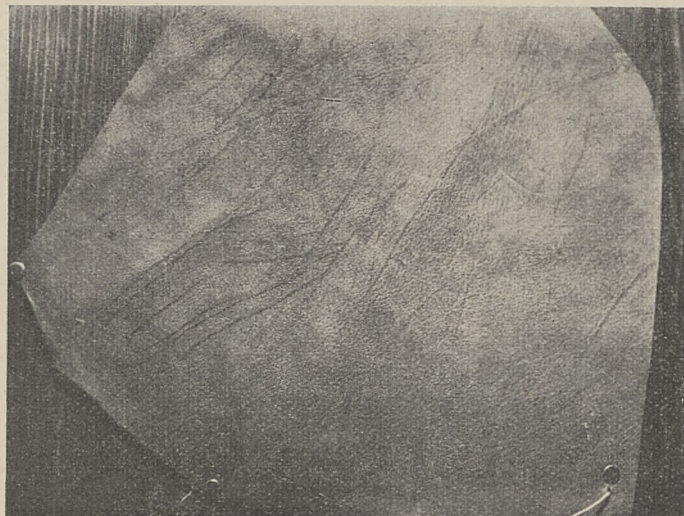
Opini o stanie chlewni i przeznaczonym na sprzedaż materiale można zasięgnąć w Związku Hodowców Trzody Chlewniej w Warszawie lub w Warszawskiej Izbie Rolniczej.

A d r e s: majątek „KIERNOZIA“ pow. łowicki, poczta i telegraf „KIERNOZIA“, telefon Kiernozia 6.

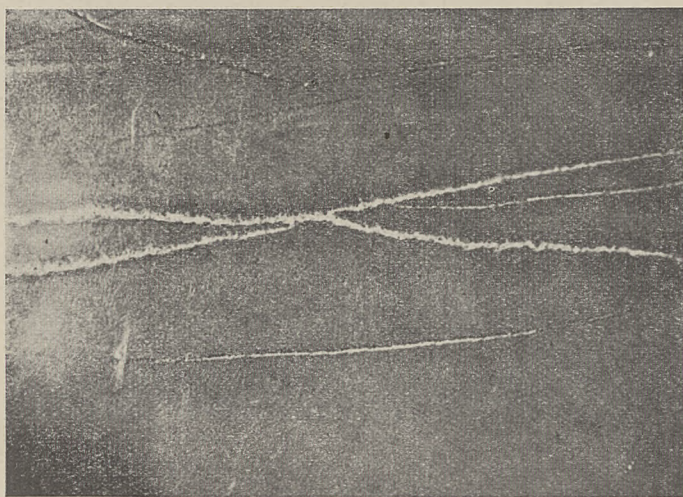
waniu, wreszcie uszkodzenia przy nieumiejętnym konserwowaniu.

Pierwsze są uzależnione od sposobu chowu i żywienia, stanu zdrowotnego zwierzęcia i czasu uboju. Zwierzęta, przebywające na wolności lub przebywające dużo czasu na wolnym powietrzu (bydło stepowe), mają najlepszą pod względem jakości skórę. Wpływa tu obfita zielona pasza, bogata w rozmaite składniki odżywcze, oraz ciągły ruch. Zwierzęta zaś trzymane w ciasnych, ciemnych pomieszczeniach, lichy i skąpo odżywiane, dają skórę cienką i słabą.

Druty kolczaste, którymi są ogrodzone podwórza, okólniki lub pastwiska, pozostawiają po zadrażnieniu ślady na skórze, widoczne nawet po wyprawieniu i obniżające jej wartość. Gwoździe w żłobach, korytach lub we drzwiach ranią zwierzęta, a blizny



Skóra juchtowa ze znakami blizn od batów.



Uszkodzenia powstałe wskutek zadrapania skóry za życia zwierzęcia przez druty kolczaste.

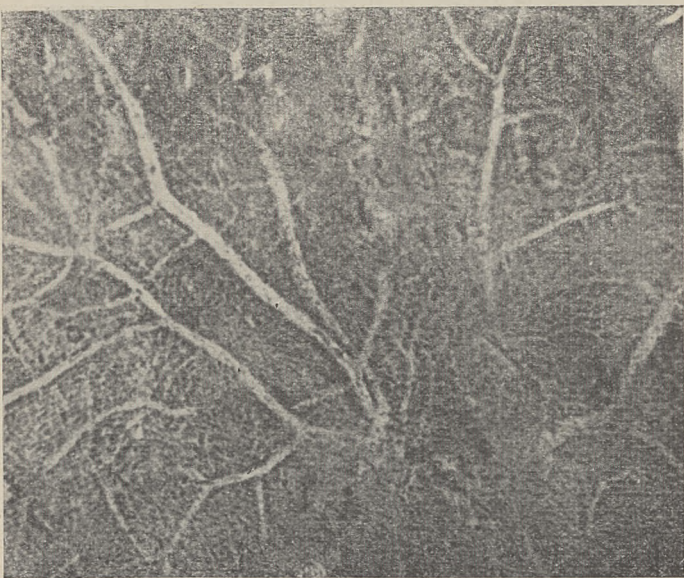
po tych ranach są również widoczne po wyprawieniu. Bicie ¹⁾, a zwłaszcza przedmiotami ostre, ma podobne następstwa. Z tych to powodów zmuszeni jesteśmy sprowadzać skóry świńskie aż z Anglii, chociaż swoich mamy pod dostatkiem; świnie nasze są zwykle tak pobite w czasie pędzenia na targ, że skóra ich, pełna krwawych zacieków, nie nadaje się na wyrób siodeł i galanterję, do czego jest przeważnie używana; cierpi na tem i sama słonina.

Stan zdrowotny zwierzęcia ma również wybitny wpływ na jakość skóry. Zwierzęta chore mają skórę cienką i gąbczastą, a te które chorowały, zawsze mają gorszą skórę. Najgorszą otrzymujemy z pa-

dliny; przedmioty, wyrobione z tej skóry, są nie trwałe i mają „martwe” liczko.

Najdogodniejszym czasem uboju jest okres, trwający od lipca do grudnia, bydło bowiem, od wiosny przebywające na pastwisku, poprawia się i wzmacnia się; poza tem nie jest zanieczyszczone nawozem, który również psuje skórę, pozostawiając po wyprawieniu plamy, nie dające się niczem usunąć. Wskazaniem więc jest systematyczne czyszczenie bydła.

W okresie letnim jest groźnym dla całości skóry niebezpieczeństwem giez (*Hypoderma bovis* i *Hypoderma lineata*). Składa on jajka pod skórę i na skórę zwierzęcia w miesiącach od czerwca do września, przeważnie w części grzbietowej i biodrowej, a więc w częściach najcenniejszych skóry. Z jajka



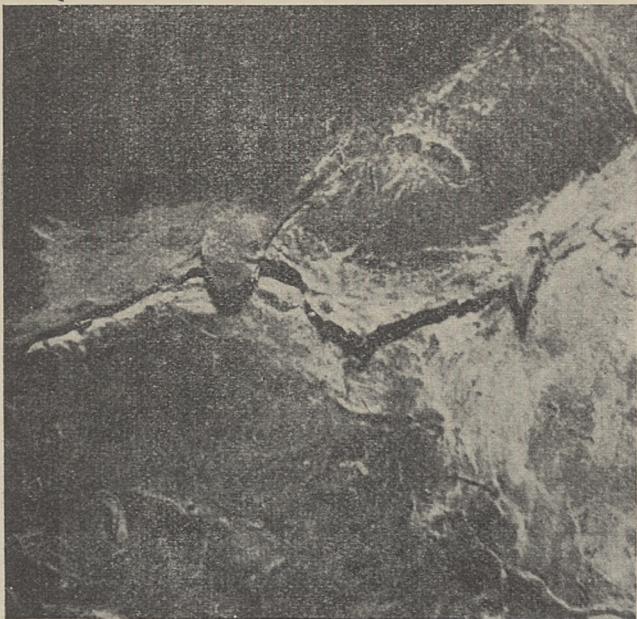
Wągry, z których część zaleczono za życia zwierzęcia.

¹⁾ W Danji już oddawna wyszedł z użycia bat, a nawet w Rosji Sowieckiej, jak opisuje Z. Nowakowski w „Ilustr. Kurj. Codzien.,” Nr. 356 z r. 1933, również podobno znikł bat z terenu samej Moskwy.



Uszkodzenia powstałe wskutek nieumiejętnego wypalania znaku na skórze.

rozwija się t. zw. niestusznie „wągier” gąsienica, która przeżryza skórę, czasami całe skóry są przez nie podziurawione; otworki te po wypadnięciu poczwarek czasami się zablizniają, tworząc „ospę”, czyli białawe plamy. Według poglądów szeregu uczonych jajka gąsienicy zlizane przez bydło dostają się przez przewód pokarmowy i stąd naczyniami krwionośnymi pod skórę. Gąsienica jest szkodnikiem. Skóry, podziurawione przez nią, nie nadają się do wyrobu, a w każdym razie do wyrobów gorszych. Min. Rolnictwa wydało walkę temu szkodnikowi, prowadząc energiczną propagandę (1929) wśród ludności wiejskiej. Oprócz gąsienicy dziurawią skóry gąsienice innych owadów, wkońcu i świerzbowiec (20% skór).



Skóra nadgniła z powodu złego przechowywania i nadgryziona przez szczury.

„Brandy”, czyli wypalania znaków rodowych, również niszczą skórę.

Przy nieumiejętnej konserwacji skór surowych powstają plamy, oparzenia i spleśnienia, poza tem mole, myszy i psy nadgryzają skóry. Plami również i sól, skażona naftą, używana powszechnie do konserwacji.

Naskutek wadliwego zdejmowania (nożem) powstają zacięcia od strony mizdry¹⁾, psujące skórę. Dla uniknięcia tego należy używać przy obdzieraniu tylko obcęgi i młotka.

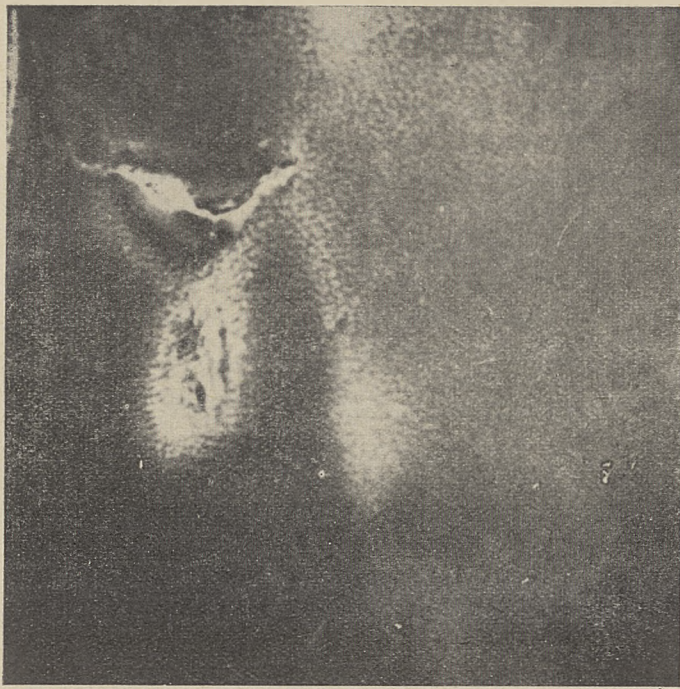
Chcąc poprawić stan naszego surowca, dnia 13 września 1926 r. Ministerstwo Rolnictwa wydało zarządzenie, aby lekarze weterynaryjni zwracali uwagę na prawidłowe zdejmowanie skóry w rzeźniach i racjonalne przechowywanie materiału. Uboj powinien być dokonywany przez osoby wykwalifikowane.



„Sznyty” — zacięcia powstałe wskutek nieumiejętnego i niedbałego zdejmowania skór.

W lutym 1930 r. wydana została ustawa o zdejmowaniu skór, uwzględniająca między innymi następujące wymagania: zwierzę musi być umieszczony tak wysoko, by grzbietem nie dotykało podłogi, wargi, racice, rogi, wymiona, kość ogonową należy usuwać, zaś uszy i ogon zostają; każda skóra, o ile została zdjęta w rzeźni, musi mieć plombę z nazwą rzeźni i datą uboju; skóry po zdjęciu składa się do specjalnej ubikacji, przyczem nie wolno wleć jej po podłodze; zaraz po ochłodzeniu należy solić;

¹⁾ Jeśli będziemy patrzyli na przekrój skóry od strony włosów, widzimy trzy warstwy główne: naskórek (epiderma), skóra właściwa (derma), wreszcie trzecia warstwa podskórna (naczyniowa), zwana mizdrą, którą przy wyprawieniu się usuwa; jest ona dla garbarstwa bez znaczenia (wyrabia się z niej lepsze kleje i żelatyny). Licem nazywają garbarze trzecią warstwę naskórka, która składa się z żywych śluzowatych komórek, oddzielających się wyraźnie od skóry właściwej cieniutką błonką hialinową. Błonka ta po wygarbowaniu tworzy cienką i zwartą masę, ta zwie się licem.



Ślad po wrzodzie.

podłoga, gdzie odbywa się ubój, musi być utrzymana w należytej czystości. Zabrania się obciążania skór wodą, piaskiem, nawozem; uważane to będzie za fałszerstwo.

Ubój rytualny jest szkodliwy dla skór, gdyż przez poderżnięcie gardła odpadają całe płyty karku i policzków, co wynosi około 10% ogólnej wagi skóry. Jest to więc dostatecznym powodem, poza względami humanitarnymi, zakazania tego rodzaju uboju.

Aby poprawić jakość zdejmowanej skóry, rozpoczęto dawanie premij robotnikom za dobre ściąganie; stosują to tylko przedsiębiorstwa prywatne i samorządy z bardzo dobrym wynikiem, oraz ustalono kary za niedbałe ściąganie.

Przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym utworzono Komisję Skór, która zajęła się normalizacją skór surowych bydłych. Dnia 21.I. 1933 r. odbyło się zebranie Komisji Skór pod przewodnictwem dr. J. Kiszkiela, w którym wzięli m. in. udział przedstawiciele Rady Izb Rzemieślniczych, Związku Cechów Rzeźniczych i Syndykatu Skór, Związku Przemysłu Garbarskiego i t. d. Na zebraniu tem ustalono następujące normy dla skór surowych bydłych i cielęcych.

Surowe skóry bydłecze.

I. Wymagania ogólne.

1. Skóry z wyglądu zewnętrznego muszą być wolne od kału, krwi, resztek mięsa i tłuszczu,

o równych krawędziach obrysu i dobrze zakonserwowane.

2. Skóry nie powinny posiadać czaszek, rogów, warg, wymienia, kości ogonowej i nozdrzy, zaś skóry buhajów worka mosznowego, następnie ogona, który obcina się w odległości 150 mm od jego nasady.

II. Podział skór surowych.

A. Według ras.

1. Skóry siwe lub czerwone,
2. „ „ czarne lub łaciate.

B. Według rodzaju.

1. Skóry z żarłoków lub bukatów,
2. „ „ jałówek,
3. „ „ krów,
4. „ „ wołów,
5. „ „ buhajów.

C. Według ciężaru.

- Grupa 1. do 19,5 kg
 „ 2. od 20 — 24,5 „
 „ 3. od 25 — 29,5 „
 „ 4. od 30 — 39,5 „
 „ 5. od 40 kg wzwyż.

Pod ciężarem skóry surowej rozumie się ciężar jej po całkowitem wystygnięciu i przy suchym stanie włosów oraz usunięciu części zbędnych, wymienionych w I p.

D. Według jakości.

Klasa	Wagi	Wady dopuszczalne					
		dziury		zacięcia mizdry		uszkodzenia liczka	
		w kruponie	w bokach	w kruponie	w bokach	w kruponie	w bokach
1	0	0	0	0	2	0	0
2	3	0	1	0	4	0	1
3	8	1	2	1	7	1	2
4	12	1	3	1	9	1	3
5	—	w s z y s t k i e i n n e					

1. Skóry, pochodzące z bydła, bitego sposobem rytualnym, powinny być uwidocznione w listach ewidencyjnych.

2. Wągiernicza oznacza uszkodzenia niezabliźnione, spowodowane przez gąsienicę gza bydłeczego, przy czym dobrze zagojone znamiona nie należy zaliczać do wągierniczy.

3. Dziura oznacza uszkodzenie skóry nawyłot, którego największy wymiar nie powinien przekraczać 50 mm średnicy; większe liczy się za dwie.

4. Uszkodzenia liczka są to zadraśnięcia, zrogowaciałości i zabliznione rany na skórze od strony uwłosienia.

III. Cechowanie.

Każda skóra musi mieć tabliczkę z numerem ewidencyjnym. U lewego ucha musi być plomba z nazwą rzeźni i datą zdejmowania. Na skórze od strony mizdry powinien być zapisany ciężar.

Krajowe surowe skóry cielęce zostały podzielone, jak i bydlęce, na klasy I i II A, które są bez zmian, tylko w II B według ciężaru są, oczywista, pewne przesunięcia, a więc:

- Grupa 1. do 3,5 kg
 „ 2. od 3,6 — 4,5 „
 „ 3. od 4,6 — 5,5 „
 „ 4. od 5,6 kg wzwyż.

C. Według jakości.

K l a s a	D z i u r y		Z a c i ę c i a	
	w kruponie	w bokach do 10 cm od brzeżu	w kruponie	w bokach do 10 cm od brzeżu
1 dobre . . .	0	0	0	1
2 lekko uszkodz.	0	1	1	albo 2
3 uszkodzone .	1	albo 2	2	albo 3
4 w s z y s t k i e i n n e				

III. Cechowanie takie samo jak dla skór bydlęcych.

W związku ze standaryzacją skór surowych wyłoniła się kwestja, czy Polska jest zmuszona sprowadzać skóry z zewnątrz i czy własny surowiec nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania. Okazało się, że musimy importować z dwóch przyczyn: surowiec nasz jest jeszcze przeważnie bardzo słaby, a poza tem hodowla jest nastawiona przeważnie w kierunku mlecznym, było zaś takie ma cienką, lekką i mało spoistą skórę. Brak jest u nas zupełnie ras mięsnych i opasowych. Ludność i wojsko potrzebują natomiast przeważnie skór ciężkich, to też musimy je sprowadzać, wywożąc nadmiar lekkich. Na sprowadzanie z zagranicy wpływa również standaryzacja i długi kredyt (do pół roku), jakiego ona udziela. Aby zapobiec nadmiernemu importowi, rząd ustalił ulgi taryfowe przy przewozie i udogodnienia przy nabywaniu skór. Dało to nadspodziewane wyniki, które uwidoczniły się w następujących cyfrach:

Wartość eksportu skór surowych wynosiła:

w 1929 r. — 42,7%	wartości importu
„ 1930 „ — 59,0%	„ „
„ 1931 „ — 65,0%	„ „
„ 1932 „ — 73,6%	„ „

zatem saldo ujemne naszego bilansu spadło w 1929 r. z 24.902.000 zł. do 5.009.000 złotych w 1932 r., różnica jest bardzo widoczna i znamienna.

Przywóz i wywóz przedstawia się następująco w q:

Rodzaj skór	P r z y w ó z				W y w ó z			
	1929	1930	1931	1932	1929	1930	1931	1932
Bydlęce . .	152209	199342	164318	161067	22741	58616	54905	70125
Końskie . .	27410	41060	35838	21040	5426	4039	8443	17313
Cielęce . .	8663	6155	6268	8278	37439	48178	46323	60040
Owczce i kozie	2504	2730	8322	8559	2305	2521	1269	1499

Skóra jest towarem czysto giełdowym, zależnie więc od ceny jest kupowana partjami tam, gdzie wytrzymuje to kalkulację handlową. Przemysł garbarski jednak stara się znaleźć źródło skóry, odpowiadającej wymogom przemysłowym, ma więc stałe centra o znanej reputacji handlowej i przemysłowej. Jak zaznaczyłam, większość skór ciężkich musimy sprowadzać, kierując się cenami giełdowymi. Przed wojną światową garbarnie nasze miały we wszystkich ośrodkach handlu skórami surowymi konsulentów, którzy nadawali telegraficznie codziennie ceny surowca. Dziś z powodu zubożenia i zastoju zwyczaj ten przeszedł do historii handlu skórami, zakup surowca nie odbywa się już tak skomplikowanie, jak dawniej.

Skóra świeża czyli „zielona“, wprost z rzeźni, jest najlepsza, ale niezawsze można ją odrazu użytkować. Gdy sprowadzamy skóry zdaleka, muszą być one odrazu odpowiednio zakonserwowane, by się nie psuły. Konserwuje się przez: 1) suszenie, 2) solenie, 3) wapnowanie, 4) mrożenie, 5) solenie-suszenie, 6) arsenikowanie, wreszcie przez gipsowanie.

W gospodarstwie skóry zdjęte, przeważnie nieumiejętnie, zabrudzone krwią i nawozem, wieszają się w śpichrzu i dopiero gdy rymarz przyjedzie, przypomina się o ich istnieniu. Bliższe oględziny wskazują wówczas, że są one nieumiejętnie zakonserwowane, a więc nie nadają się do użytku. Dla naszych warunków gospodarczych najdogodniejszym jest suszenie. Odbywa się ono zawsze w cieniu, bądź na otwartem powietrzu pod dachem, albo w specjalnych suszarniach. Skóry oczyszcza się z błota, nawozu i krwi i zawieszają się równo zdjęte wzdłuż grzbietu mizdrą nazewnątrz, na gładkich i prostych żerdziach, unikając do tego celu sznurów, parkanów i sękatych kijów. Skóra bowiem w zagięciach, powstałych wskutek nierównego leżenia, wolniej schnie, co jest przyczyną t. zw. „felerów“. Dla prze-

konania się o wyschnięciu skóry należy ją spróbować palcami w okolicy uszu i ogona; jeśli miejsca te w dotyku są suche i sztywne, to cała skóra wyschła dostatecznie. W czasie mrozu nie należy suszyć skór, gdyż zmarznęte nigdy nie wyschną. Skóry cielece, baranie i źrebięce suszy się w ten sposób, że rozkłada się je równo na suchej podłodze i przyciska się po brzegach kamieniami. Zbyt szybkie suszenie skór jest szkodliwe, gdyż stają się one kruche.

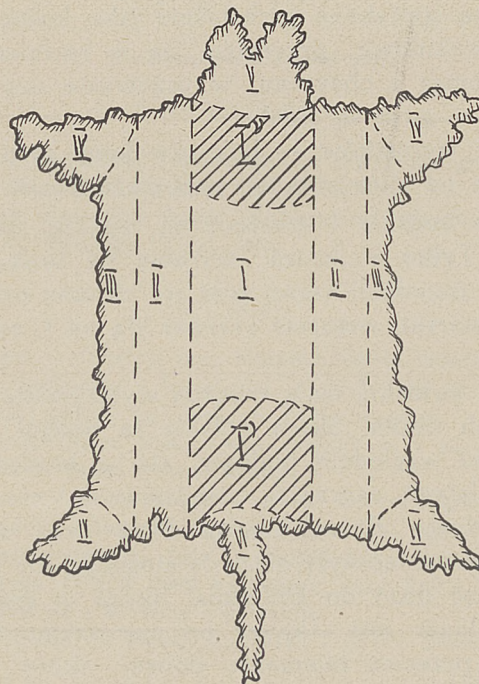
Drugim sposobem jest solenie, najlepsze i najwygodniejsze, gdyż sól przenika przez skórę, odwadnia ją, a więc suszy i nie pozwala rozwijać się bakterjom. Solenie skutecznia się po zupełnym wystygnięciu skóry, które trwa do sześciu godzin; prędzej nie można skór solić, jak również i niepóźniej od wymienionego czasu. Zależnie od czasu przechowywania skóry, bierzemy na wagę procent soli; należy użyć 20—25% w stosunku do wagi skóry. W praktyce liczy się przeciętnie na jedną skórę bydlęcą lub końską 4—5 kg soli, cielecą — 2 kg, baranią od 1 kg soli kuchennej. Solenie odbywa się następująco: skórę rozkłada się na podłodze mizdrą do góry, przysypując obficie solą kuchenną, nie zawierającą domieszek szkodliwych, a przede wszystkim gipsu, który powoduje tworzenie się plam. Na kark idzie więcej soli, na boki zaś mniej i układa się skóry równo mizdrą do mizdry. Utworzony czworobok składa się wzdłuż i w poprzek, włosem na zewnątrz, tworząc prawie że kwadratowy pakiet, który obwiązuje się mocno nakrzyż sznurkiem (unikając drutów). Drobne skóry, a więc cielece, składa się po dwie razem, mizdrą do mizdry i związa się w sposób już opisany. Na skóry baranie trzeba uważać, aby wełna była sucha, gdyż inaczej „liczko” się „zaparuje” i wełna odejdzie, a skóra ulegnie zepsuciu. Pakiet taki składamy na cegłach; po kilku godzinach jeszcze będzie wyciekać z niego czerwony płyn. Po kilku dniach pakiet rozwijamy (wołowe i końskie po 4 do 6, a drobne po 3 do 4 dniach od chwili posolenia) i ponownie dosalamy, zwracając uwagę na kark i grzbiet, poczem związamy w pakiet. Skóra w ten sposób zesolona może leżeć bardzo długo. Do solenia używa się soli najlepszej, ale aby nie była tak droga, skażamy ją 2 procentami sody wapiennej i 1 procentem naftaliny, wówczas mamy zwolnienie od akcyzy. Waga skóry solonej jest 12 do 20% mniejsza od świeżej. Przesolone skóry są różowe.

Wapnowanie jest gorsze i stosuje się tylko do małych skór. Polega ono na przepojeniu skóry mlekiem wapiennym, poczem składa się ją, jak po nasoleniu.

Na Syberji wymraża się skóry. Woda w skórze zamienia się pod wpływem niskiej temperatury w lód i rozrywa tkankę dermy. Surowiec taki jest luźniejszy. Solenie-suszenie odbywa się tam, gdzie towar trzeba przechować przez kilka miesięcy; taką skórę soli się, a potem suszy. Arsenikowanie polega na zanurzeniu skóry w roztworze kwasu arsenikowego, a następnie dopiero suszeniu.

W garbarstwie skórę dzieli się na następujące partie:

- I część grzbietowa — krupon,
- II „ biodrowa,
- III „ pachwinowa i brzuszna,
- IV przednie i tylne łopaty,
- V czoło,
- VI ogon.



Część grzbietowa jest najgrubsza, najmocniejsza i najściślej. W skórkach końskich część I jest wybitnie zrogowaciała, u buhajów jest sfałdowana, słaba, mało ścista. Część biodrowa jest cieńsza i słabsza w skórze, a najszabsza część pachwinowo-brzuszna. Łapy i czoło są miękkie i rzadkie.

Rozróżniamy 3 rodzaje skór: 1) pełna — grubość jednostajna wszędzie, 2) płaska — od grzbietu ku bokom i kończyńom ścistość się zmniejsza, 3) nierównomierna — gruba w karku i części grzbietowej, a bardzo cienka i rzadka na szyi i bokach.

Wartość handlowa skóry zależy przede wszystkim od tego, z jakiego pochodzi zwierzęcia.

Skóry bydlęce dzielimy na: 1) ciężkie (ponad 25 kg sztuka); należą tu skóry bawołów i dużych krów. Mają skórę grubą, zwartą, mocną. Wyrabia się

z nich pasy napędowe, podeszwy. Krowy stare mają na brzuchu i biodrach skórę cienką, rzadką i słabą. Woły stare i wycieńczone ciężką pracą dają surowiec nierównomiernej grubości i nieelastyczny. 2) Średnie te skóry ważą od 10—24 kg, należą tu krowy, małe woły, jałówki, wyrostki czyli bukaty i kipsy czyli woły indyjskie. Wyrabia się z nich fartuchy i wierzchy do powozów, sztylpy i t. p. Dają towar elastyczny, mocny, o ładnym licu. 3) Do skór lekkich należą skóry cieląt ssących, czyli t. zw. ssaki; wyrabia się z nich wierzchy na obuwiu (chromy), skórę meblową i galanteryjną i t. d. Są miękkie, elastyczne, mają delikatne liczo. Skóry kozle są cienkie, lekkie, mają dużą spoistość. Najlepsze są wprowadzone z Ameryki. Robi się z nich chevreau i safony oraz torebki i wyroby introligatorskie. Skóry baranie są spotykane przeważnie jako kozuchy lub futra karakułowe, przerabia się je również i na t. zw. gemzę i chevreau, w przemyśle używa się ich rzadko, gdyż są cienkie.

Skóry wyrostków — bukatów koni, sarn, jeleni są gorsze od skór ssaków, mniej elastyczne.

Skóry końskie i źrebięce są ciężkie ale mało zwężłe. Tylko z „lustra” wyrabia się towar hamburski, z przedniej części robi się chromy oraz materiały rymarski, wreszcie źrebaki idą na t. zw. „dachy”.

Skóry świńskie mają znaczną wytrzymałość; robi się z nich siodła. Skóry polskie są naogół bardzo dobre pod względem budowy, ale w bardzo złym stanie, dlatego zagranicą osiągamy za nie tylko 50% wartości. Prace Komisji Skór oraz szeroka propaganda polepszyły nieco te stosunki, ale jeszcze jest bardzo dużo do zrobienia. Skóra w gospodarstwie rolnem jest zawsze po macoszemu traktowana, a przecież tajemnica dobrej skóry polega tylko na dobrym zdjęciu, oczyszczeniu i umiejętnej konserwacji, a głównie na dobrym obchodzeniu się ze zwierzęciem za życia. Przedewszystkiem rolnicy dbać powinni o to, by zwierzęta były zdrowe, muszą więc walczyć ze wszystkimi chorobami. Na pierwszy plan wysuwa się tu walka z gzem. L. Steuert zaleca w okresie letnim czyścić bydło 2 razy dziennie przed wypuszczeniem na pastwisko dla szyszczenia jajek gza. Ponadto przed wypuszczeniem z obory można bydło zmyć odwarem tytoniu, liści orzecha włoskiego, piołunu, lub wreszcie octem. Najskuteczniejszym jest jednak niszczenie podskórne; skuteczniejsza się to w sposób następujący: w końcu kwietnia lub na początku maja wyciska się palcami poczwarki i pali, albo nakłuwają guzy małym haczykiem i wyciąga gąsienice na zewnątrz. Partje ciała, zajęte przez owady, lub czę-

ści uprząży można nacierać maścią kreolinową (50 g kreoliny i 300 g szmalcu wieprzowego), albo inną: 1 kg tytoniu w 10 litrach wody gotuje się dopóty, dopóki się nie zrobi miazga, którą się miesza z pół kilogramem łożu wołowego i 8 g nafty. Smaruje się nią delikatniejsze miejsca skóry. Prof. Dobrzański daje następujące recepty: smarować ckolice grzbietu i lędźwi następującą maścią:

kwiat siarczany	15 g
terpentyna	15 g
tran	100 g

lub

kwask karbolowy	1 g
szmalec	20 g

lub rozpylać na grzbiecie bydła kwiat siarczany.

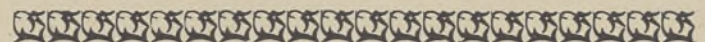
Najbardziej niszczą¹⁾ skóry wszelkie choroby skórne, to też z niemi rolnik winien energicznie walczyć. Następnie należy zwracać uwagę na czystość, a więc regularnie czyścić inwentarz i trzymać stajnie w porządku. Należy unikać drutów kolczastych do grodzenia podwórzy i okólników, a zastąpić je drewnianymi płotami. Bicie kijem bardzo psuje skóry, to też należy przestrzegać służbę, by ich nie używała. Nie powinno się wypalać znaków, gdyż obniżają one znacznie wartość skóry; można to zastąpić zapomocą marek usznych lub wypalania na rogach i kopytach. Należy również unikać farb gryzących do znaczenia skór, a zastąpić przez nieszkodliwe anilinowe.

Rolnik, który zastosuje powyższe wskazówki, przyczyni się do poprawy jakości skóry polskiej, a tem samem do zmniejszenia importu z zagranicy.

P i ś m i e n n i c t w o :

- Borsuk Seweryn inż. — Skóra w handlu i przemyśle, 1931.
 Dobrzański prof. — Poradnik weterynaryjny dla rolników.
 Kiszkiel Jan dr. — Biejące zagadnienia w przemyśle skórzanym. „Przegląd mięsny”, Nr. 9/10 z 1933 r.
 — Czy niezbędny jest na rynkach polskich surowiec zagranicznego pochodzenia? idem Nr. 13/14 z 1932 r.
 — Eksport polski w związku z konwencjami weterynaryjnymi. idem Nr. 14, 1931 r.
 Królikowski Stanisław mg. — Higjena weterynaryjna, czyli nauka utrzymania zdrowia zwierząt gospodarskich. 1897.
 Krl. J. — Drut kolczasty, gzy i bat a skóra. „Rolnik”, str. 437, r. 1932.
 Lipowski Zygmunt inż. — Na marginesie projektu preferencji dla skór surowych pochodzenia krajowego. „Przegląd mięsny”, Nr. 11/12, 1933 r.
 Steuert L. dr. — Zwierzę domowe w stanie zdrowia i choroby. Wiadomości polskiego komitetu normalizacyjnego. Tom VIII. Z 1—2, r. 1933.

¹⁾ Załączone fotografie wadliwych skór pochodzą ze zbiorów Zakładu Hodowli i Żywienia Zwierząt S. G. G. W. w Warszawie. Za dostarczone łaskawie próbki skór przez garbarnię p. f. „Pfeiffer” w Warszawie powyższej firmie składam podziękowanie.



Z instytucyj i zrzeszeń hodowlanych.

Z Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego.

Z działalności Komitetu Hodowli Trzody Chlewnej.

W ubiegłym roku działalność Komitetu skoncentrowała się w głównej mierze na wykonaniu powziętego przez Komitet w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Polskim Związkiem Bekonowym zamiaru dokonania merytorycznej oceny wyników pracy organizacji rolniczych nad przystosowaniem jakości pogłowia trzody chlewnej do potrzeb przemysłu bekonowego.

W terminie od 3 do 8.IV.1933 r. na terenie 25 przetwórn bekonowych dokonano szeregu pomiarów charakterystycznych dla zdania sobie sprawy z jakości materiału dostarczanego do przetwórn. Pomiarów dokonano na 13.635 sztukach trzody chlewnej, pochodzącej ze 127 powiatów.

Specjalna Komisja Komitetu opracowała instrukcję, zawierającą wskazówki i schemat do dokonania tych pomiarów; poza tem Komitet wziął czynny udział w samym przeprowadzeniu pomiarów, po których dokonaniu opracowania wyników podjął się prof. K. Różycki. Opracowanie to ukazało się w druku w Nr. 2 i 3 „Przeglądu Hodowlanego” z r. b.

Niezależnie od powyższej akcji powołana przez Komitet komisja dokonała w okresie od czerwca do października 1933 r. objazdu terenów pracy wzmoczonej w dziedzinie popierania hodowli trzody chlewnej typu bekonowego. Objazdy te, obejmujące tereny działania Izby Rolniczych: Wielkopolskiej, Pomorskiej, Krakowskiej, Lwowskiej, Kieleckiej, Lubelskiej i Warszawskiej, były uskutecznione w ścisłym porozumieniu z temi Izbami i przy współudziale inspektorów hodowli trzody chlewnej zwiedzanych terenów. Zarówno marszrutę objazdów, jak i rodzaj i ilość zwiedzanych ośrodków pracy pozostawiono uznaniu tych izb rolniczych, na których terenie objazdy były dokonane. W wyniku objazdów Komisja opracowała specjalne sprawozdanie, które po przyjęciu go przez plenarne posiedzenie Komitetu zostało przesłane do wiadomości Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz zainteresowanych izb rolniczych i urzędów wojewódzkich.

Powyższa praca, zarówno w końcowym swoim wyniku, jak i w trakcie jej wykonania, pozwoliła na wysunięcie szeregu wniosków i spostrzeżeń, które znalazły swój wyraz w dalszych pracach Komitetu. Mianowicie wobec stwierdzenia w terenie, że jedną z głównych przyczyn niedomagań jakości trzody chlewnej, przerabianej na bekon, jest jej przetłuszczenie, wywołane wadliwym żywieniem, Komitet jedno ze swych posiedzeń poświęcił zagadnieniu metod propagandy racjonalnego żywienia trzody chlewnej, ustalając na tle specjalnie w tym celu opracowanego referatu szczegółowe wytyczne pracy w tym zakresie. Ustalone zasady zostały podane do wiadomości zainteresowanych izb i organizacji rolniczych oraz przedłożone Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych — do wykorzystania.

Zkolei na podstawie obserwacji Komisji objazdowej, oraz w związku z ograniczeniami eksportu bekonów, Komitet ustalił swoją opinię co do zasięgu pracy wzmoczonej nad przystosowaniem pogłowia trzody chlewnej do potrzeb przemysłu bekonowego. Mianowicie, Komitet powziął uchwałę, iż wytworzona sytuacja wymaga zaniechania prowadzenia pracy na całym terenie ustalonych w swoim czasie 66 powiatów, lecz powinna być skoncentrowana na terenie naturalnego zaplecza poszczególnych przetwórn bekonowych, w rejonach, pokrywających się z ustalonymi rejonami kontraktowania trzody chlewnej do bekoniarni.

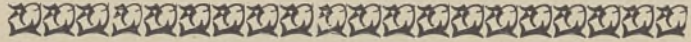
W dalszej swej pracy nad zagadnieniem przystosowania pogłowia trzody chlewnej do potrzeb przemysłu bekonowego, Komitet, stale śledząc wszystkie zjawiska, zachodzące na tym odcinku, w miarę potrzeby poddawał rozważde i wypowiadał się w poszczególnych sprawach. Między innymi, Komitet, stale obserwując rozwój akcji kontraktowania dostaw trzody chlewnej do bekoniarni, powziął uchwałę w sprawie większego zróżniczkowania premij za jakość, domagając się wydatnego zwiększenia premij za klasę I, nawet kosztem premij za klasę III.

Wreszcie Komitet w okresie sprawozdawczym udzielił Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych swojej opinii co do projektu ustawy o nadzorze nad organizacją hodowli oraz powołał specjalną komisję do opracowania projektów rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy.

Dalsza działalność Komitetu będzie postępować nadal po linii, przyjętych w roku ubiegłym, wytycznych, które ustaliły rolę Komitetu, jako stałego obserwatora wszystkich zjawisk, zachodzących w dziedzinie hodowli trzody chlewnej, oraz projektodawcy i opiniodawcy wszelkich w tej dziedzinie poczyniń.

W chwili obecnej na warsztacie prac Komitetu znajduje się zagadnienie hodowli trzody chlewnej typu słoninowego.

Inż. E. Wiszniewski.



Adresy hodowców.

W dziale tym umieszczamy adresy tylko hodowców zwierząt domowych, prenumeratorów „Przeglądu Hodowlanego” za opłatą zł. 2.

Redakcja

I. Bydło.

A. Bydło nizinne czarno-białe.

I. Zrzeszenia hodowców.

Związek Hodowców Bydła nizinnego czarno-białego w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 5-41-01).

Związek Hodowców Bydła Województwa Śląskiego st. z., Katowice, ul. Marjacka 17, tel. 3003.

II. Obory.

Sprenger — Działyn, pow. Gniezno. Obora zarodowa czystej krwi wschodnio - fryzyjskiej na folwarku w Dębnicu w r. 1928/29: 6652,07 kg mleka o 3,19% tłuszczu.

Majętność Sielec Stary, pow. rawicki, p. i st. Jutrosin, tel. Jutrosin 1, (Kasa Dóbr Sieleckich).

Majętność Żegocin, powiat Pleszew, telefon Żegocin nr. 1. Obora zarodowa rejestrowana w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej.

J. Czarnowski, maj. Łęki, p. Kutno. Przeciętna mleczność obory w roku 1928/29 5460 kg mleka, przy 3,30% tłuszczu. Obora składa się z 92 krów I kategorii.

Stary Brześć, p. Brześć Kujawski, Zakłady Doświadczalne Rolnicze.

J. Kożuchowski, maj. Brudziń, p. Brudzew.

B. Bydło krajowe.

I. Zrzeszenia hodowców.

Związek Hodowców Bydła Polskiego (czerwone i białogrzbiety) w Warszawie, ul. Kopernika 30, (tel. 5-41-01).

Związek Hodowców Bydła Województwa Śląskiego st. z., Katowice, ul. Marjacka 17, tel. 3003.

Śląski Związek Hodowców Bydła Czerwonego i Alpejskiego w Cieszynie, Rynek 12.

II. Obory.

Ferdynand Cybulski. Przytocznica p. Doruchów (tel. 2), pow. Ostrzeszów. Obora zarodowa czerwonego bydła polskiego, wysoka mleczność.

Br. Borkowski, maj. Szepietowo, p. i st. kolei Szepietowo. Obora zarodowa bydła czerwonego polskiego, nagrodzona na P. W. K. i na Targach Północnych w Wilnie złotymi i srebrnymi medalami.

C. Bydło wschodnio-fryzyskie czerwono-białe.

Związek Hodowców Bydła Wschodnio-Fryzyskiego Czerwono-Białego w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 5-41-01).

Związek Hodowców Bydła Województwa Śląskiego st. z., Katowice, ul. Marjańska 17, tel. 3003.

2. Trzoda Chlewna.

Związek Hodowców Trzody Chlewnej w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 5-41-01).

I. Wielka Biała Angielska.

Majętność Wapno, p. Wapno, pow. Wągrówiec, Zakłady „Solvay”, Tow. z o. p. Warszawa.

Majętność Żegocin, powiat Pleszew, tel. Żegocin nr. 1. Zarodowa chlewnia rejestrowana w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej.

Majątek Mchowo, p. Izbica Kujawska, tel. Izbica 4, właśc. Wacław Szamowski.

Stary Brześć, p. Brześć Kujawski, Zakłady Doświadczalne Rolnicze.

Budny Antoni, maj. Bychawa, p. i tel. Bychawa, st. kol. Niedzwica Duża.

Rostworowski Antoni, maj. Milejów, p. i tel. Milejów, st. kol. Jaszczów.

Rostworowski Antoni, maj. Kębło, p. i tel. Wąwolnica, st. kol. Nałęczów.

Prek Henryk, maj. Łuka, poczta Bukaczowce. Zarodowa chlewnia, zarejestrowana w Związku Hodowców Trzody Chlewnej we Lwowie.

II. Biała Ostrosza.

Majętność Dobrzyniewo, Dobrzyniewo, p. Wyrzysk, pow. Wyrzysk, właśc. Kujath-Dobertin.

Majętność Żabiczyn, p. Rąbczyn, pow. Wągrówiec, właśc. Roman Janta-Polczyński.

III. Wielka Czarna Angielska (Cornwall).

Majętność Dobrzyniewo, Dobrzyniewo, p. Wyrzysk, pow. Wyrzysk, właśc. Kujath-Dobertin.

3. O w c e.

Związek Hodowców Owiec w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 5-41-01).

Wiadomości targowe.

Ceny hurtowe produktów hodowli oraz pasz.

za 100 kg w złotych na Giełdzie Warszawskiej *)

Rok i miesiąc	Bydło rogate — żywa waga	Trzoda chlewna — żywa waga	Mleko	Masło	Otręby żytnie	Makuchy		Siano**)	Ziemniaki**)	Jęczmień**)
						lniane	rzepakowe			
r. 1934 styczeń . . .	67,00	101,00	16,00	255,00	9,05	18,00	14,37	4,55	3,18	12,23

Ceny miejscowe płacone producentom **)

	W o j e w ó d z t w o								Polska	
	Warszawa	Łódź	Lublin	Wilno	Poznań	Pomorze	Kraków	Lwów		
r. 1934 styczeń										
wieprz—żywa waga za kg	0,83	0,78	0,88	0,85	0,76	0,77	0,85	0,73	0,82	
mleko za litr	0,17	0,15	0,15	0,19	0,13	0,13	0,18	0,17	0,17	
jaja za 10 sztuk . . .	1,09	1,09	0,98	0,84	1,09	1,13	0,95	0,86	0,95	
owca rzeźna	15,00	14,00	11,00	11,00	20,00	18,00	17,00	11,00	13,00	

Stosunek cen produktów hodowli do cen pasz.

Rok i miesiąc	Stosunek ceny żywej wagi bydła rogatego do ceny					Stosunek ceny z.w. trzody chlewnej do ceny		Stosunek ceny mleka do ceny					Stosunek ceny masła do ceny				
	otrąb żytnich	makuchów lnianych	makuchów rzepakowych	s i a n a	ziemniaków	jęczmienia	ziemniaków	otrąb żytnich	makuchów lnianych	makuchów rzepakowych	s i a n a	ziemniaków	otrąb żytnich	makuchów lnianych	makuchów rzepakowych	s i a n a	ziemniaków
r. 1934 styczeń .	7,40	3,72	4,66	14,73	21,07	8,26	31,76	1,77	0,89	1,11	3,52	5,03	28,17	14,17	17,74	56,05	80,89

*) Wiadomości Statystyczne 1934 r. Nr. 4. (Ceny hurtowe żywności).

**) Wiadomości Statystyczne 1934 r. Nr. 6. (Ceny miejscowe płacone producentom).

Ceny bekonów w Anglii.
Za 1 ctw w szylingach. 1 ctw = 0,508 q.

Kraj pochodzenia	16.II	29.II	2.III	8.III
Duńskie . . .	91—96	91—96	91—96	85—94
Szwedzkie . .	92—94	92—94	92—94	84—90
Holenderskie .	83—92	83—92	83—92	80—89
Polskie	82—88	81—88	82—83	76—84
Litewskie . . .	82—90	80—90	81—90	76—86

Podaż bekonów na rynku londyńskim.

Kraj pochodzenia	Ilość centnarów angielskich			
	4—10.II	11—17.II	18—24.II	25.II—3.III
Dowóz ogółem .	—	87.461	56.319	51.603
w tem:				
z Danji . . .	—	15.563	14.377	15.030
ze Szwecji . .	—	14.966	2.829	2.520
z Polski	—	15.685	7.082	4.819
z Holandji . .	—	4 145	4.758	4.877
z Litwy	—	16.084	8.400	7.621

Podaż trzody chlewnej na rynku wiedeńskim.

	22.II	28.II	7.III	14.III
	Dowieziono ogółem . . .	11.901	13.242	11.903
w tem z Polski	2.070 (17,4%)	2.069 (15,6%)	2.031 (17%)	2.089 (16%)

Ceny pasz treściwych.

Notowania Giełdy Zbożowej. Cena za 100 kg w złotych,
Parytet wagon Warszawa.

	12.II	19.II	26.II	5.III	12.III
Otręby żytnie	8,75	8,75	8,75	8,75	8,75
" pszenne „Schale”	11,75	12,00	12,25	12,25	12,25
" średnie	10,75	11,00	11,25	11,25	11,25
Makuchy lniane	17,75	17,25	17,25	17,25	17,25
" rzepakowe	14,25	14,25	13,75	13,25	13,25
" słonecznikowe	17,00	15,25	14,25	14,25	14,25
Śruta sojowa 45% z work.	21,75	21,25	20,25	20,25	19,75

Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej *).

Zwierzęta żywe, wytwory pochodzenia zwierzęcego oraz pasze.

		T o n n y		T y s i ą c e z ł o t y c h	
		Styczeń	Styczeń	Styczeń	Styczeń
		1934	1933	1934	1933
Przywóz do Polski					
Zwierzęta żywe	sztuk	2.852	1.002	127	29
Tłuszcze zwierzęce jadalne	tonn	48	—	30	—
Pasza	"	0,0	0,0	0,0	0,0
Wywóz z Polski.					
Konie	sztuk	992	1.480	179	242
Bydło rogате	"	404	342	145	182
Trzoda chlewna	"	12.294	8.928	1.214	949
Owce	"	—	—	—	—
Gęsi	"	1.663	4.038	8	19
Mięso świeże, solone i mrożone	tonn	353	210	31	15
W tem — baranina	"	34	46	53	79
Bekony	"	2.532	4.516	4.848	5.087
Wędliny i szynki	"	125	—	264	—
Masło	"	177	35	483	80
Jaja	"	1.040	658	1.561	1.200
Włosie i szczecina, pierze i puch	"	179	151	1.066	786

*) Z „Handlu Zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej”.

NABIAŁ.

Rynki krajowe.

Nabiałowa Komisja Cennikowa w Warszawie podaje ceny:

Mleko za 1 litr w hurcie:	od 31.XII			
Loco stacja nadawcza	0,15			
" " Warszawa	0,16			
Masło 1 kg h.	od 17.II od 20.II od 27.II od 9.III			
wyborowe w drobnem opakowaniu				
firmowem	3,40	3,60	3,40	3,60
deserowe	2,90	3,20	3,00	3,20
solone mleczarskie	3,00	3,30	3,10	3,30
osełkowe	2,60	2,90	2,60	2,80

Do cen hurtowych można doliczać w sprzedaży detalicznej 15% zysku.

Rynki zagraniczne.

BERLIN.

Jaja za 1 szt. w fenigach:				
niemieckie wagi				
ponad:	22.II	1.III	6.III	16.III
65 g i wyżej	9,75	9,75	9,75	9,50
60—65 g	9,00	9,00	9,00	8,75
55—60 "	8,50	8,50	8,25	8,00
50 55 "	7,75	7,75	7,50	7,25
45—50	7,25	7,25	7,00	6,75
Polskie świeże normalne	—	—	—	—

LONDYN.

Jaja za dużą setkę w szylingach:				
	19.II	26.II	5.III	11.III
angielskie standard	13,0—13,6	12,0—12,6	9,6—10,0	8,6—9,0
holendersk. brunatne	10,6—10,9	10,3—13,3	10,3—12,6	9,0—9,6
polskie niebieskie	7,3—8,0	6,9—7,0	6,6—6,9	5,9—6,6
" czerwone	6,0	5,6	5,0	5,0—5,3

BYDŁO ROGATE, TRZODA CHLEWNA I OWCE.

Targowisko miejskie w Poznaniu.

	Ceny w złotych za 100 kg żywej wagi.			
	dn. 20.II	dn. 27.II	dn. 6.III	dn. 13.III
Woły:				
1) pełnomięsiste, wytuczone, nieoprzęgane	62—68	62—68	64—68	64—68
2) mięsiste, tuczone, młodsze do lat 3-ch	56—61	54—60	54—60	54—60
3) " " starsze	46—52	46—50	48—50	48—50
4) miernie odżywione	40—42	40—42	40—42	40—42
Buhaje:				
1) wytuczone, pełnomięsiste	60—64	60—64	60—61	60—64
2) tuczone, mięsiste	52—58	52—56	52—56	52—56
3) nietuczone, dobrze odżywione, starsze	42—48	42—48	42—48	42—48
4) miernie odżywione	38—42	32—42	38—42	38—42
Krowy:				
1) wytuczone, pełnomięsiste	62—66	60—66	60—66	60—66
2) tuczone, mięsiste	48—56	48—55	48—56	48—56
3) nietuczone, dobrze odżywione	38—42	38—40	38—40	38—40
4) miernie odżywione	26—32	26—30	26—30	26—30
Jałowizna:				
1) wytuczone, pełnomięsiste	62—68	62—68	64—68	64—68
2) tuczone, mięsiste	56—60	54—60	54—60	54—60
3) nietuczone, dobrze odżywione	46—52	46—50	48—50	48—50
4) miernie odżywione	40—42	40—42	40—42	40—42
Młodzież:				
1) dobrze odżywiona	40—42	40—42	40—42	40—42
2) miernie odżywiona	36—38	36—38	36—38	36—38
Cielęta:				
1) najprzedniejsze, wytuczone	60—66	64—68	70—76	64—70
2) tuczone	54—58	54—60	64—68	56—62
3) dobrze odżywione	46—50	48—50	56—60	48—54
4) miernie odżywione	36—44	40—46	50—54	40—46
Owce:				
1) wytucz. pełnomięs., jagnięta i młodsze skopy	64—68	—	66—70	60—66
2) tuczone starsze skopy i maciorki	56—60	—	58—64	50—56
3) dobrze odżywione skopy i maciorki	—	—	—	—
4) miernie odżywione	—	—	—	—
Świnie:				
1) pełnomięsiste od 120 — 150 kg ż. w.	80—84	80—84	80—86	78—80
2) " " 100 — 120 " " "	76—78	74—78	76—78	74—76
3) " " 80 — 100 " " "	72—74	70—72	72—74	70—72
4) mięsiste świnie ponad 80 kg ż. w.	66—70	62—68	64—70	64—68
5) maciory i późne kastraty	70—80	68—76	70—80	66—76

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.